Nr. 359. NALEZYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 18 Września 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem . .	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 50 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 w **Biurze Pionna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 50 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Agencya Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupesyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Secayńska. — W **Warszawie** [illegible]. — **W Wiedniu** Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. [illegible] Hassenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, [illegible] i Wrocławiu, — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, [illegible] i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 3·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po K [illegible] od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 2·—. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za opłatą [illegible] od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych [illegible]

Impreza d'Annunzia.

K r a k ó w, 17 września.

Gabriele d'Annunzio jest jednym z najprzedniejszych duchów Parnasu dzisiejszych Włoch. Kunsztem przecudnego słowa maluje ich duszę prymitywną i złożoną zarazem. Prymitywną pożarem krwi południowej, złożoną przez atawistyczną alchemię dziedzictwa wszech kultur i wszech plemion, które kolejno przeciągały przez słoneczne ugory i niwy krainy dawnych Rzymian, średniowiecznych papieży, zachłannych condotierów, posągowych herosów odrodzenia. Duszę tę chwytał d'Annunzio z mistrzowstwem geniusza na ekran swej wyobraźni, na tęczową taflę swego słowa, odwrócony z pogardą od mdłych zagadnień dnia dzisiejszego.

Wojna zdarła zeń błyszczącą zbroicę słowa i wpędziła egzotycznego kochanka Muz w szranki czynu. W d'Annunziu obudził się patryotyczny działacz, który rozlewność impulsu począł z taką samą energią przelewać w dzieła oręża, jak dawniej zakuwał je w dzieła słów. Poeta przedzierzgnął się w żołnierza, zamienił pióro na miecz. Pamiętna jest jeszcze jego szalona wyprawa lotnicza na Wiedeń w przeddzień końca wojny. Szaleństwo poezyi opętało go znowu teraz w chwili tej właśnie, gdy spór o Rjekę dobiegał ugodowego kresu na falach pertraktacyj dyplomatycznych.

Dziwny to roztwór, owa „aqua diplomatica". Mętny i mdły dla ust spieczonych pożądanem. D'Annunzio chciał swym czynem dolać do niego pienistego płynu — włoskiego. Stąd owa szalona impreza fiumańska. Usiłował d'Annunzio, poparty garścią podobnych sobie paliwów, zatrzymać szprychy koła puszczonego w ruch przez mocarzy kongresu. Śnił mu się może Garibaldi z tysiącem walecznych, zwidywał Byron, spieszący na odsiecz walczących Greków, roił Wiktor Hugo z rewolucyi 1848 roku. Nam przypomina się Mickiewicz, organizujący legion, spieszący do Turcyi w on nadziejny czas krymskiej wojny.

I ta właśnie reminiscencya czyni nam poryw d'Annunzia sympatycznym. Wstają zwidy naszej przeszłości, gdy z bohaterstwem szliśmy na piekła przemocy. Ale czasy dzisiejsze inne są, niż minione, i czyn d'Annunzia odmienny. Nie targnął się na przemoc najeźdźcy, lecz runął na szlak podboju, skierowanego przeciw słusznym prawom Jugosłowian, braci naszych nietylko z plemienia, lecz i z podobieństwa przybyłych kolei dziejowych. Choć struna naszych uczuć pobrzmiewa sympatyą ku imprezie d'Annunzia, nasze poczucie sprawiedliwości i słuszności żadną miarą pochwalić jej nie może.

Zresztą czyn d'Annunzia nie jest czynem, lecz giestem tylko. Pięknym, szalonym giestem, który nie zmieni zapadłych decyzyi, a rządowi włoskiemu przysporzy kłopotów międzynarodowych i wewnętrznych. Sądzony z tego stanowiska jest krok d'Annunzia także błędem, jest wyłamaniem się z jednolitej linii pochodu, ustalonej przez sterników polityki państwowej. Mimo woli nasuwa się analogia z naszem położeniem na obu Śląskach, gdzie polskość jest ofiarą krwawych prześladowań nieprzyjacielskich. Serce polskie krwawi się na wieść o rozgrywającej się tam tragedyi polskiego patryotyzmu. A jednak trwamy spokojnie i czekamy cierpliwie, świadomi, iż przędzy układów, tkanej przez naszą dyplomacyę nie może podrzeć żaden czyn, nieopatrzny i krewki, wyłamujący się z solidarności państwowej.

Historya dzisiejsza ma barwę coraz to silniej narodowościową. Samostanowienie narodów na terytoryum ich osiadłości jest dziś ideą, która oblekła się w niezaprzeczalny czyn, przyoblekła się tak potężnie, że pod płaszczem tej zasady zanikają, bo zanikać muszą, wszelkie wydmy obcej narodowości, przez inną politykę kolonizacyjną na zwarty obszar narodowy nawiane. Taką szczupłą wyspą włoską jest kolonia rjecka, wtrącona splotem dziejowym i przewrotnością polityki madziarskiej w lite ciało osiadłości chorwackiej. To fakt, wpleciony w kierunek dzisiejszego pochodu dziejowego. D'Annunzio chciał mu zadać gwałt. Lecz już Talleyrand powiedział, że wolno gwałcić historyę, lecz tylko pod jednym warunkiem: „de lui faire un enfant". A czyn d'Annunzia pozostanie bezpłodny, a więc pod względem politycznym szkodliwy. Przedewszystkiem nie przemieni w dotykalną zjawę dążeń do uczynienia z Adryi „włoskiego morza". To sen, który się już nigdy nie ziści.

Owi dawni Morlacy, zaciągający się ongi w służbę Wenecyi, tworzą dziś zwarty naród, świadomy swej siły i misyi dziejowej. Zrastają się w jedno państwo Jugosłowian, wsparte zachodnim zrębem o skaliste wybrzeża Adryi. To państwo nie może dopuścić do tego, by Adrya stała się domeną politycznego i handlowego monopolu Włoch. Nie może i ma prawo ku temu. Dlatego też wyrzec się nie może Rjeki. Stromo zbocza Alp dynarskich piętrzą się niebotyczną ścianą między wybrzeżem, a głębią lądu. Wybrzeże roi się wprawdzie od wybornych portów, lecz przyrosłych, jak gniazda jaskółcze, do ścian skalnych turni. Są to porty zawisłe w powietrzu, bo pozbawione komunikacyi z głębią lądu, a więc dla jego potrzeb przywozowych i dowozowych prawie bez znaczenia. Dopiero na północy w zatoce Kwarnerskiej obniżają się progi terenowe, otwierają szeroko w głąb lądu wychodnie, dające wygodny szlak komunikacyjny ku rzekom, płynącym na wschód, rozwidlającym się na południe. W tym kącie leży właśnie Rjeka, miasto przez pół wieku włoskie, przez pół chorwackie, a otoczone zwartem kołem rdzennej ludności chorwackiej. Należy się tedy Rjeka i z przyrody i z ducha praw narodowościowych i z idei niezawisłości politycznej, oraz gospodarczej, — Jugosłowianom. W sprawie tej nie masz dwóch zdań. Tak też pojęły ją wyroki kongresowe, lecz i spaczyły zarazem, przepuszczając jej realizacyę przez sita oportunizmu, który nie chciał jątrzyć drażliwości włoskich, a pragnął uczynić zadość żywotnym potrzebom chorwackim. Rjeka miała się stać rodzajem dziwoląga gdańskiego, a więc tworem, który miał pędzić oderwany żywot zarówno od Włoch, jak i Jugosławii. Wyrok ostateczny jeszcze nie zapadł, lecz dojrzewał właśnie. Załogi włoskie opuszczały port, a neutralny garnizon angielsko-maltański miał go właśnie zająć. W próżnię wywołaną tem przesuwaniem ośrodków rządzących, wdarła się impreza d'Annunzia. — Wdarła się z teatralną pozą zamachu stanu, skierowanego przeciw całemu światu. Ten krok jest — mówiąc znów słowami Talleyranda — czemś więcej niż zbrodnią, jest błędem.

Nikt nad nim więcej nie boleje nad serce Polaka. Z obu narodami, włoskim i chorwackim, łączą nas węzły serdecznej sympatyi, ku obu skłaniają się w najlepszej intencyi nasze życzenia. Radzibyśmy widzieć w nich przyjaznych sąsiadów, wspierających się życzliwie w dziele powojennej odbudowy. To też z największym żalem spoglądamy na zdarzenia, które pióropuszem nieopatrznej akcyi przesłonić mogą tę jasność politycznych widnokręgów, która rozpinają się nad zgodliwem pożyciem obu sąsiadujących, obu skazanych na siebie, a tak równie nam drogich narodów.

Zwycięstwo nad Dźwiną.

Warszawa, 17 września (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 16 września.

Front l i t e w s k o - b i a ł o r u s k i. Od 6 bm. tocząca się ciężka bitwa pod Kraclawkami nad Dźwiną zakończyła się zupełnem naszem zwycięstwem. Znaczne siły nieprzyjacielskie, które pod Kraclawkami i Koplau przekroczyły Dźwinę i zmusiły nas nawet do chwilowego cofnięcia się, **zostały we walkach od 13 do 15 bm. kompletnie osaczone i rozbite.** Wojska nasze koncentrycznym atakiem od wschodu i zachodu opanowały Kracławki i Koplau, odrzucając nieprzyjaciela ku południowi i odcinając go w ten sposób od tyłu. **Wzięto bardzo znaczną ilość jeńców i materyału.** We walkach tych odznaczył się szczególnie major Dąb-Biernacki. W rejonie jeziora Jelina przeszły nasze oddziały do ataku i przełamawszy silny opór nieprzyjaciela zajęły miasto Desnę. W ten sposób cały południowy brzeg Dźwiny na wschód od Dźwińska po Desnę jest w naszem posiadaniu. Na odcinku Borysowa został odparty silny atak nieprzyjaciela ze znacznemi dla niego stratami. W rejonie Kupcewicz na wschód od jeziora Kniaź toczyły oddziały naszej kawaleryi zaciętą walkę z przeważającymi oddziałami bolszewickimi i po dłuższej walce zmusiły nieprzyjaciela do cofnięcia się. Wzięto kilkudziesięciu jeńców.

Front w o ł y ń s k i. Silne ataki bolszewickie, prowadzone w dniach 14 i 15 w rejonie Olewska, Suszczan i Piórowa zostały w zupełności odparte, przyczem zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe i kilku jeńców.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
H a l l e r, pułkownik.

Sprawa związku Bałtyckiego.

Wiedeń, 17 września. (PAT). »Tel. Comp.« donosi z Paryża pod datą 16 b. m.: »Chicago Tribune« dowiaduje się w związku z wiadomościami o rozpoczęciu urzędowej konferencyi, mającej na celu utworzenie potrójnego związku bałtyckiego z Estonii, Łotwy i Litwy, że Finlandya nie przyjęła zaproszenia do udziału w obradach. Powód leży w tem, że **Finlandya nie jest zdecydowana,** czy ma się przyłączyć do krajów Skandynawii, czy do krajów bałtyckich. Wspomniany **związek będzie usiłował współpracować z Polską.** Konferencya wypracuje podstawy **dla wspólnej akcyi wojskowej przeciwko bolszewikom,** a następnie zajmie się sprawami pocztowemi i żeglugi.

Pośrednik między Polską a Czechami

Wiedeń, 17 września. (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Genewy pod datą 15 b. m.: Według doniesień paryskich, pośredniczy p. Tardieu między delegatami Polski i Czecho-Słowacyi w Paryżu w kwestyi terminu i innych szczegółów, dotyczących plebiscytu cieszyńskiego, a w szczególności w sprawie zamianowania bezpartyjnej komisyi międzynarodowej dla nadzorowania plebiscytu.

Sekatury Czechów.

Cieszyn, 17 września (PAT). Mnożą się skargi, wnoszone przez podróżujących od strony czeskiej u władz polskich, iż od kilku dni Czesi na granicy i na linii demarkacyjnej odbierają ludności polskiej wszystkie pieniądze bez względu na wysokość kwoty i to stemplowane i niestemplowane, twierdząc, że niestemplowanych nie wolno przewozić, zaś stemplowane odsyłają do sądu celem zbadania autentyczności stempli. Ludność polska, mieszkająca po polskiej stronie, jest w rozpaczy, gdyż całą wypłatę, jaką otrzymują, konfiskują jej, każąc się zgłosić po odbiór po 6 tygodniach. W sprawie tej **wniesiono już protest do komisyi koalicyjnej w Cieszynie.** Należy zaznaczyć, że z polskiej strony ze względów humanitarnych, mimo tak jaskrawych nadużyć nie nastąpiły żadne represye.

W kwestyi granic od zachodu.

Warszawa, 17 września (PAT). Komisya spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła Stanisława Grabskiego w obecności marszałka Trąmpczyńskiego, ministra Władysława Seydy, wiceministra Skrzyńskiego i zastępcy szefa sztabu generalnego pułkownika Hallera, odbyła zebranie, na którem wiceminister Skrzyński zdał sprawę o położeniu politycznem ze szczególnem uwzględnieniem stanu rzeczy na Śląsku Górnym, w Cieszyńskiem, na Spiszu i Orawie, jakoteż z uwzględnieniem problemów związanych z wyłonieniem granic wschodnich. W związku z tem zastępca szefa sztabu generalnego udzielał wyjaśnień. Na tle tych sprawozdań odbyła się 3-godzinna poufna rozprawa, w której uczestniczyli wszyscy członkowie komisyi.

Lotnicy ukraińscy w Gliwicach.

Gliwice, 17 września (PAT). Bawią tu ukraińscy oficerowie lotnicy, ażeby wypróbować aeroplany, zakupione przez Ukraińców u Niemców.

Odcięcie Kołczaka?

Wiedeń, 17 września. (Tel. pryw.). »Telegr. Comp.« donosi z Rotterdamu: »Temps« dowiaduje się z głównej kwatery Kołczaka, że bolszewicy utworzyli w Turkiestanie nowy front. Oznaczałoby to nie tylko odciążenie Kołczaka, lecz także zagrożenie całej akcyi centralnej przeciw bolszewikom.

Komisarz koalicyjny dla Rosyi.

Wiedeń, 17 września. (Tel. pryw.). Naczelna rada koalicyi uchwaliła zająć się energicznie kwestyą rosyjską, gdyż aż do definitywnego załatwienia tej sprawy nie może być wogóle mowy o pokoju w Europie. W tym celu zamianowany zostanie prawdopodobnie specyalny komisarz generalny dla Rosyi.

Tittoni rokuje o Rjekę.

Wiedeń, 17 września. (Tel. pryw.). »Telegr. Comp.« donosi z Lugano: Rząd włoski czyni usilne starania celem załatwienia epizodu, dotyczącego Rjeki. Tittoni prowadzi rokowania bezpośrednio z Clemenceau i Lloyd Georgem i okazuje skłonność do polubownego załatwienia sprawy Rjeki.

»Avanti« utrzymuje, że rząd włoski, a przynajmniej kilku członków rządu miało wiadomości o planie D'Annunzia.

Mieszkańcy Rjeki zaalarmowani.

Wiedeń, 17 września. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Buccari: Mieszkańcy Rjeki zostali wczoraj zaalarmowani, że włoski generał Robilent zbliżał się z wojskami do miasta, by zaprowadzić porządek i spokój, doszedł jednak tylko do miejscowości Sapiazzi i zawrócił. Przypuszczają, że od strony istryjskiej maszerują wojska przeciwko Rjece.

Niepowodzenie d'Annunzia.

Wiedeń, 17 września. (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z kół dyplomatycznych, że zamach d'Annunzia w Rjece skończy się prawdopodobnie niepowodzeniem. Sądzą, że Anglia jest postępowaniem d'Annunzia urażoną i uczyni z całej sprawy **kwestyę prestige'u.**

Grenadyerzy włoscy w Rjece.

Rzym, 17 września. (PAT). Z Rjeki donoszą, że przybył tam oddział grenadyerów włoskich z oddziałem karabinów maszynowych, aby przywrócić porządek.

Republikanie amerykańscy za Włochami.

Wiedeń, 17 września. (PAT). Z Paryża donoszą: Według doniesień z Nowego Jorku, podaje »Messagero«, że senator **Lodge i senatorowie republikańscy jak jeden mąż będą głosowali za żądaniami włoskiemi.**

Stanowisko Anglii i Francyi.

Wiedeń, 17 września. (PAT). Z Paryża donoszą: »Excelsior« donosi z Rzymu, że **ambasador angielski i radca ambasady francuskiej interweniowali w sprawie Rjeki. Dziś** odbyło się także nadzwyczajne posiedzenie **rady** ministrów.

Francya powiększa wojska.

Poznań, 17 września (PAT). Radiotelegram z Paryża.

Paryskie dzienniki donoszą, że nowy [illegible] przewiduje **podniesienie francuskich sił wojskowych o dwa korpusy.** Korpusy te rekrutować się będą z Alzatczyków i Lotaryńczyków i nowej dywizyi wojsk kolonialnych.

Francya obsadza Lewant.

Wiedeń, 17 września (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Paryża:

Generał Franchet d'Esperay miał konferencyę z generałem Alembim, której przedmiotem były sprawy natury wojskowej, odnoszące się do obsadzenia Lewantu.

Przesilenie polityczne w Anglii.

Wiedeń, 17 września (PAT). Z Amsterdamu donoszą pod datą 15 bm.:

Korespondent »Central News Agentur« pisze, że **w kołach politycznych angielskich oczekują nowych wyborów.** Lloyd George po powrocie z Francyi zwoła natychmiast Radę ministrów, celem omówienia położenia politycznego. Doradcy jego domagają się **albo wyborów albo silnej rekonstrukcyi gabinetu.**

Kwestya irlandzka na porządku.

Wiedeń, 17 września. (PAT). »Tel. Comp.« donosi z Paryża 16 b. m.: Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi pokojowej oświadczyli delegaci amerykańscy, że nie będą uczestniczyli w omawianiu kwestyi irlandzkiej, ponieważ są zdania, że kwestya ta musi być załatwioną między Anglią i Francyą.

Lloyd George będzie dalej konferował

Wiedeń, 17 września (PAT). Z Paryża donoszą:

»Daily Mail« pisze, że Lloyd George, który **dążył do odroczenia konferencyi pokojowej, dał się przekonać co do dalszego prowadzenia robót konferencyi.**

Kompromis Wilsona z republikanami

Wiedeń, 17 września (PAT). Z Paryża donoszą pod datą 15 bm.:

Z Waszyngtonu donoszą, że Wilson po raz **pierwszy skłonny jest do kompromisu z republikanami** w sprawie ratyfikacyi traktatu pokojowego i zastrzeżeń, których domaga się Ameryka. Zastrzeżenia te miałyby być sformułowane w osobnej nocie, która będzie przedstawiona państwom sygnataryuszom. Ustępliwe stanowisko Wilsona motywowane jest osłabieniem jego pozycyi przez rewelacye Bullitta.

Senat amerykański dyskutuje.

Wiedeń, 17 września. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Weimaru pod datą 16 b. m.: Z Waszyngtonu donoszą: Wczoraj **senat rozpoczął dyskusyę nad traktatem pokojowym.** Zaniechano formalnego czytania całego traktatu pokojowego. Z powodu jego długości rozpoczęto zaraz obrady nad pierwszym artykułem.

Zaburzenia w Bostonie.

Warszawa, 17 września. (PAT). Z Paryża donoszą: **W Bostonie wojska otrzymały rozkaz stania w pogotowiu. Z powodu strajku urzędników policyjnych przyszło do wielkich wykroczeń. Tłum obrabował wiele sklepów. Aresztowano 200 osób.**

Z przeszłości tytoniu w Polsce.

Palacze tytoniu zmuszeni są dziś przeważnie uprawiać bezrobocie i nie mając tytoniu do palenia, tem częściej i smętniej wspominają „dawne dobre czasy", które trosk i niedostatków dzisiejszych nie znały. Jako palacz i ja niestety jestem już od dłuższego czasu teoretykiem i przeważnie tylko w s p o m i n a m tytoń, — jako historyk sięgnę w tych wspomnikach nieco głębiej w przeszłość tej nieocenionej rośliny w Polsce. A że właśnie aktualną jest kwestya, czy na przyszłość ma u nas obowiązywać państwowy monopol tytoniowy, czy też nie, i oba systemy mają swych zwolenników i swoje argumenty, więc może tych parę uwag historycznych na ten temat nie będzie zupełnie pozbawionych interesu.

*

Tytoń pojawił się w Polsce z końcem XVI wieku, więc niemal równocześnie z całą zachodnią Europą. Używanie jego przyjęło się tak u nas, jak i gdzieindziej odrazu bardzo powszechnie; a jako dość osobliwa nowość było początkowo wcale surowemi karami zwalczane, nawet niezbędną okazała się specyalna encyklika papieska, przeciw paleniu tytoniu, po kościołach.

Jak szybko i ogólnie zwyczaj palenia tytoniu przyjął się w Polsce, widać już stąd, że **już** w roku 1659 mógł rząd polski wystąpić z projektem wprowadzenia m o n o p o l u t y t o n i o w e g o, motywując go widokami dużych zysków dla skarbu państwa. Charakterystyczne to nader, że nasza tak miernie funkcyonująca skarbowość zdobyła się na plan tak wybitnie fiskalny, jak monopol tytoniowy, n a j w c z e ś n i e j w E u r o p i e z wyjątkiem jedynie Wenecyi, bo nawet we Francyi popróbował Colbert pomnożenia dochodów państwowych drogą monopolu tytoniowego nieco później od Polski. Zobaczmy tedy, jak się ten eksperyment u nas udał!

Wiadomość o zamiarze wprowadzenia monopolu tytoniowego w Polsce w roku 1659 zachowała się w uniwersale podskarbiego, wielkiego koronnego J. K. Krasińskiego, którym uwiadomił on władze wojewódzkie, że „stanęło to na sejmie niniejszym walnym warszawskim, ażeby m o n o p o l i u m t a b a k u wszelakiego przy skarbie koronnym zostawało, przez co by pożytek Rzeczypospolitej uczynić się jak największy mógł" — poczem celem wykonania tej uchwały sejmowej wydał od siebie zarządzenia, zmierzające do bezzwłocznego wprowadzenia jej w życie.

Zarządzenia te w następujących streszczały się punktach:

Od dnia 1 sierpnia 1659 r. zabrania się pod karą konfiskaty i t. p. handlowania tytoniem wszystkim, a w szczególności tym osobom, które dotąd handel ten prowadziły. Na każde województwo zostaje wyznaczony administrator monopolu tytoniowego z ramienia Skarbu koronnego i do jego rąk mają oddać wszyscy kupcy te zapasy tytoniu, jakie jeszcze w chwili obecnej mają na sprzedaż, wraz z dokładnym rejestrem ich gatunków i ilości, co zresztą każdy z kupców przysięgą stwierdzić musi, jakoteż, że więcej tytoniu sobie nie zatrzymał. — Każde miasto i miasteczko wyznaczy dwóch mieszczan, którzy wraz z administratorem wojewódzkim lub jego superintendentem otaksują oddane zapasy tytoniu, a według tej taksy Skarb koronny ratami w ciągu roku należytości te kupcom odnośnym w gotówce zwróci. — Dalej oznaczono kary za nieoddanie tytoniu i kompetencyę sądową dla spraw w tej materyi. Monopolowa sprzedaż tytoniu została zaś w tem sposób uregulowaną, że administrator miał wyznaczyć na każde miasto lub miasteczko jednego kupca, który będzie miał jeden lub najwyżej dwa kramy, p r z e z n a c z o n e d o w y ł ą c z n e j s p r z e d a ż y t y t o n i u (t. j. dzisiejsze trafiki). Komory celne odbierają równocześnie nakaz zabierania na rzecz Skarbu koronnego przywożonych z zagranicy zasobów tytoniu, przyczem odnośnym kupcom Skarb miał zwracać należytość za zabrany tytoń według taksy.

Do uniwersału tego dołączono taksę, według której miała się odbywać monopolowa sprzedaż tytoniu. Z niej też poznajemy rodzaje używanego podówczas w Polsce tytoniu. Jako najdroższa sorta wymieniona jest na pierwszem miejscu: „R e a i n s k a t a b a k a" funt (t. j. około 295 gr.) po 15 florenów.

„F a r i n s h a" (t. j. tytoń „werinas" lub „barinas" z Wenezueli) po 5 flor. „B r e z i e l s k a" (t. j. brazylijski tytoń) po 3 flor. „T u r e c k a w liściach" po 2 flor. „K r i s t o f e l s k a i H a u n a u s k a" po 1 flor. „T a r t a" po 1 flor.

Ta „tarta tabaka", to oczywiście tabaka do „zażywania", inne gatunki natomiast były do palenia, przedewszystkiem w fajce, jak to było zwyczajem panującym owych czasów, ale i w formie zbliżonej do dzisiejszych papierosów, bo o nich widocznie mówi streszczony wyżej uniwersał, zakazując sprzedaży tytoniu poza kramami monopolowemi nietylko na wagę, ale „ani nawet y w papirkach"..

Z innego uniwersału tegoż samego podskarbiego koronnego, Krasińskiego, wydanego niespełna rok później (1660), okazuje się, że wprowadzenie monopolu tytoniowego, jakkolwiek wcale wzorowo obmyślane, n a j z u p e ł n i e j s i ę n i e u d a ł o, a to z powodu kompletnego braku posłuchu kupców dla uchwały sejmowej i rozporządzeń podskarbiego koronnego, czyli po dzisiejszemu: ministra skarbu. Żaden z nich nie tylko nie oddał tytoniu wyznaczonym przez skarb koronny administratorom, ale nadto dalej go sprowadzali z zagranicy i handlowali nim w kraju p o t a j e m n i e, przez co »Skarb koronny wielką szkodę ponosić musi«. Podskarbi zarządzenia swe poprzednie powtarza pod zaostrzonymi rygorami, zaznaczając, że monopol wprowadzony został, jako środek »do poratowania ojczyzny i zapomożenia wycieńczonego codziennymi ekspensami Skarbu koronnego«. Wyznaczony tymże uniwersałem na administratora monopolu tytoniowego w województwie krakowskiem, p. Antoni Pestaloci, zarządził niezwłocznie opublikowanie go w Krakowie »na czterech rogach rynku o trąbie przy ludziach zgromadzonych«.

Nie można wątpić, że i ten uniwersał nie odniósł pożądanego skutku i monopol tytoniowy wobec oporu kupców, a słabości władz skarbowych Rzeczypospolitej, nie dał się wówczas wprowadzić u nas. To też w kilkanaście lat później, gdy w obliczu pilnych i dużych wydatków sejm walny znowu musiał powrócić do myśli zasilenia skarbu dochodem tytoniowym, wybrał inną łagodniejszą formę, wprowadzając mianowicie opłatę, zwaną „tabakowe". Wprawdzie uchwała sejmowa z roku 1677 używa wyrażenia „m o n o p o l i u m tabaczne", ale z tekstu jej i z innych aktów widać, że nie szło tu już o monopol w ścisłem tego słowa znaczeniu, bo państwo pozostawiło produkcyę i handel tytoniem w rękach prywatnych fabrykantów i kupców, których natomiast obłożono specyalną opłatą „tabakową", (co równało się dzisiejszemu systemowi t. zw. banderol).

Ale i ten plan zawiódł niestety w zupełności, przynajmniej w województwie krakowskiem. W roku 1679 pozwał król Jan III przed trybunał skarbowy koronny we Lwowie krakowskich kupców i fabrykantów tytoniu z tego powodu, że przez pełne dwa lata ż a d e n z

Szlakiem kolei polskich.

(Sprawozdanie wł. „N. Ref.").

W wagonie kolejowym we wrześniu:

(Z KRAKOWA DO N. SĄCZA I GRYBOWA).

Szerszej publiczności koleje nasze znane są przedewszystkiem z strony niewygód i nieprzyjemności, jakie podróżowanie niemi nastręcza. Ministerstwo kolei, organizując wycieczkę dziennikarzy polskich, postanowiło widocznie pokazać im, jak możnaby podróżować kolejami naszemi, gdyby nie fatalne warunki, wśród których kolejnictwo polskie obecnie pracować musi. Pożyteczne jest tu najzręczniej połączone z przyjemnem, a całość tworzy zupełnie wyjątkową w dzisiejszych warunkach podróż krajoznawczą.

W tym kierunku niezwykle szczęśliwie wybrana została już sama marszruta. W zachodniej Galicyi jeden z najpiękniejszych i najbardziej malowniczych szlaków przedstawia droga z Krakowa do Nowego Sącza przez Chabówkę, począwszy już od Kalwaryi. Krajobraz tej okolicy wzgórzystej, naprzemian to leśnej to polnej, przerżniętej licznemi rzekami i strumieniami, dla Małopolanina nie przedstawia wprawdzie żadnej rewelacyi, ale nie należy zapominać, że wśród uczestników wycieczki, [illegible] jak Kraków [illegible] Królewiaków, którzy albo nigdy albo bardzo już dawno tych okolic nie widzieli. To też widoki, rozpościerające się z okien wagonu, wywołują co chwila wyrazy szczerego zadowolenia, zwłaszcza że przy bardzo pięknej pogodzie kraj wokoło jest zalany słońcem, warunki jazdy w pociągu nadzwyczaj przyjemne a towarzystwo zwiedzające się w doskonałem usposobieniu. Przedstawiciele dyrekcyi kolejowej krakowskiej: dyrektor służby drogowej Maywałt i inż. Kubiczek udzielają z całą gotowością i uprzejmością wyczerpujących i interesujących wyjaśnień. Z drugiej strony Małopolanie zwracają uwagę Królewiaków na wszystkie piękności pejzażu, informując o nazwach rzek, gór i wzgórz, o historyi mijanych miejscowości. Koło Suchej jedzie się długo doliną Skawy, która co chwila to znika, to znowu się ukazuje w najrozmaitszych zakrętach. Po przebyciu działu wodnego między dolinami Skawy a Raby taką samą rolę zaczyna odgrywać Raba.

Od Chabówki droga jeszcze zaczyna przybierać na malowniczości. Wprawdzie pociąg oddala się od Tatr (odnoga bowiem kolei lokalnej do Zakopanego została pominięta), kolej jednak »transwersalna« idzie tu stokami Karpat, tworzącemi przepiękne krajobrazy. Mijamy uroczą Rabkę, dalej urocze Zaryte, którego okolice wraz z całą połacią kraju, ciągnącą się przez Mszanę Dolną aż do Kasiny Wielkiej najbardziej zasługują na miano galicyjskiej Szwajcaryi. Za Kasiną zaczynamy już wkraczać w kraj naftowy. Tu i owdzie na wzgórkach ukazują się wieże wiertnicze, których drewniana konstrukcya wcale dobrze harmonizuje z krajobrazem. Na tym terenie za malowniczo rozłożonym Tymbarkiem mijamy słynną ze swoich doskonałych urządzeń technicznych wielką rafinerye nafty w Limanowej, założoną przez towarzystwo francuskie. Po Limanowej, Pisarzowej u stóp pięknej góry, Klęczanach (kopalnia nafty, dająca najlepszą w Europie wazelinę — szczegół szerszemu ogółowi mało znany) podjeżdżamy do Nowego Sącza, ale pociąg, pomijając tutejszą stacyę, zmierza wprost do Popradu, na którym obejrzeć mamy odbudowywany właśnie teraz most.

Poprad prąd ma nadzwyczaj bystry, a po każdej ulewie wzbiera raptownie i bardzo wysoko. Te właściwości jego zmusiły do wybudowania na Popradzie mostu wielkiego w stosunku do szerokości rzeki i o bardzo silnej konstrukcyi. Most ten, 4-przęsłowy, długości 140 metrów, wojska austryackie zniszczyły, cofając się w listopadzie 1914 roku i aczkolwiek odbudowały go już w grudniu tegoż roku, to jednak odbudowa ta była prowizoryczna i obecnie wystąpiła konieczność przemiany jej na stałą. Konstrukcyę przytem zmieniono o tyle, że zamiast jednej tzw. belki ciągłej na cały most, buduje się teraz oddzielnie każde przęsło jako samodzielną konstrukcyę i gdy już jest gotowa, »wsuwa« się w całości w most, którego starą część odpowiednią przekłada się na wybudowane z boku specyalne drewniane rusztowanie. Do przyjęcia tego systemu zmusił budujących Poprad, który już parokrotnie, wezbrawszy nagle, podprowadzone już znacznie roboty w korycie rzeki zerwał i pogsuł lub uniósł. Obecnie roboty prowadzone są na brzegu. Uczestnicy wycieczki przyglądali się dokładnie między innymi zabijaniu i rozpłaszczaniu nitów za pomocą zgęszczonego powietrza. — Oprowadzał nas i objaśnień udzielał inż. Kontecki, kierownik budowy, która ma być ukończona w styczniu 1920.

Z nad Popradu wracamy do Nowego Sącza, gdzie wieczorem spędzamy kilka przyjemnych chwil na oglądaniu tego starożytnego, pięknego i malowniczo położonego miasta w towarzystwie burmistrza, wiceburmistrza i paru osób z inteligencyi miejscowej. Najpiękniejszym fragmentem miasta jest widok z wielkiego mostu na Dunajcu na miasto z zamkiem Kazimierza Wielkiego. Wogóle cały Nowy Sącz, malowniczo położony w podgórskiej okolicy, z doskonałemi kąpielami w Popradzie i Dunajcu, z przepięknemi wycieczkami w okolice, doskonale się nadaje na letnisko, mogące ściągnąć przedewszystkiem gości z Kongresówki; przez miejscowe czynniki powinno coś być zrobione w kierunku umożliwienia i ułatwienia tego napływu.

Wczesny ranek w Nowym Sączu drugiego dnia poświęciliśmy zwiedzaniu tamtejszych warsztatów kolejowych, największych w całej Galicyi i pracujących też częściowo dla całej Galicyi. Obecnie pracuje w nich o blisko 500 robotników więcej (1350) niż przed wojną. Dlaczego praca warsztatów nowosądeckich musiała być obecnie rozszerzoną, staje się zrozumiałem, gdy sobie przypomnimy, jak wielką odziedziczyliśmy po Austryi ilość wagonów i lokomotyw zepsutych, tak że wszystkie warsztaty kolejowe w Polsce pracują wyłącznie nad naprawami — zarówno nowosądecki, jak lwowski, stanisławowski, stryjski, skarżyski, radomski, nawet fabryka wagonów w Sanoku musiała zaprzestać wytwarzać nowe wagony, a zająć się naprawami. Powiększają pracę warsztatów teraz potrzeby specyalnie wojenne, tak że warsztaty nowosądeckie w ciągu bieżącego półrocza wykonały samych tylko wozów pancernych 10 (wszystkie działające we wschodniej Galicyi wagony pancerne stąd wyszły), nadto 3 całe pociągi sanitarne i 30 wagonów dla wojskowych kompanij kolejowych.

Warsztaty w Nowym Sączu podołały tym wielolicznym zadaniom, wyposażone bowiem we wszystkie nowsze urządzenia i środki techniczne, pracują z możliwą intenzywnością pod istotnie energicznem i — co więcej — zamiłowanem kierownictwem inż. Suchanka. Projektuje się nadto ich rozszerzenie i budowa nowej montowni już jest w toku. Zwiedzenie ich pouczające i imponujące jest zarówno dla specyalisty, jak dla laika. Ogromne żorawie, podnoszące całe lokomotywy, młoty walące z siłą tysiąca kilogramów, przecinanie grubych płyt żelaznych w czasie krótszym od minuty, za pomocą strumienia płonącej specyalnej mieszaniny gazów — tlenu z acetylenem, montowanie armat na pociągu pancernym — to wszystko rzeczy, które nie codzień można widzieć, a które świadczą o olbrzymiej potędze współczesnej techniki, wprzągniętej w służbę kolejnictwa.

W nowosądeckich warsztatach zwraca jeszcze uwagę bardzo sympatyczny stosunek istniejący między dyrekcyą i pracownikami. — Robotnicy, mieszkający wraz z urzędnikami w specyalnej kolonii niedużych domków, otoczonych ogrodami i zaopatrzonych we wszystkie nowoczesne urządzenia, mają tu własne stowarzyszenia współdzielcze, konsum, czytelnię i bibliotekę, kino własne, rozmaite przedsiębiorstwa, które kierownictwo warsztatów najchętniej popiera i pomaga im rozwijać się, rozumiejąc doniosłość samopomocy robotniczej w dzisiejszych zwłaszcza wyjątkowych czasach. Dzięki temu np. nowosądecki konsum kolejarski słynie z względnie dobrego zaopatrzenia aprowizacyi swoich członków. Kolonia mieszkaniowa kolejarska w Nowym Sączu ma być rozszerzona; specyalnie dla pracowników warsztatowych mają stanąć 44 domki piętrowe, każdy o czterech mieszkaniach na przestrzeni 20 morgów, oprócz tego budynek kąpielowy, ochronka itd. kosztem 18 milionów koron. To już będzie w całości dziełem polskiego zarządu kolei.

Za Nowym Sączem okolica po obu stronach drogi staje się jeszcze bardziej malownicza. — Kolej ciągle pnie się w górę ku działowi wód Dunajca i Białej, przed Ptaszkową przechodzi przez jeden z nielicznych u nas dłuższych tuneli, (170 metrów) a od Ptaszkowej zjeżdża silnym spadkiem wielką serpentyną ku dolinie rzeki Białej koło Grybowa, którą przebywa po śmiało rzuconym wiadukcie łukami na sześciu potężnych kamiennych filarach, zburzonym przez Austryaków podczas wojny, później zrekonstruowanym prowizorycznie, a obecnie odbudowywanym definitywnie dla ruchu dwutorowego. Widok z wiaduktu na wąską w tem miejscu a głęboką dolinę rzeki, na rozłożony w niej Grybów, należy do najpiękniejszych na tym szlaku. Po opuszczeniu wiaduktu, gdzie uczestnicy wycieczki fotografowali się wspólnie, ruszamy w dalszą drogę do Jasła, w kraj nafty i gazu ziemnego.

St. M.

---

nich nie uiścił opłaty „tabakowej"! Skarżącymi byli: Aleksander Moszyński i Jerzy Prami, administratorzy i poborcy opłaty tabakowej z ramienia Skarbu koronnego na województwo krakowskie. Akt wspomina, że opłatę tę miano uiszczać po złożeniu przysięgi w urzędzie grodzkim co do ilości i jakości sprzedanego tytoniu. Ani jeden z kupców krakowskich i tym razem obowiązku swego wobec państwa nie spełnił, a ta jednomyślność ich najlepiej charakteryzuje ich zuchwałą pewność co do zupełnej bezkarności za opór wobec rozporządzeń podskarbiego koronnego.

Późniejsze próby w tym kierunku, jakie się jeszcze sporadycznie pojawiały w uchwałach sejmowych, zawsze już miały na myśli tylko opłatę „tabakową", a nie właściwy monopol. — Na ogół jednak, choć nawet pobór opłaty takiej udało się kiedy przeprowadzić i skarb państwa zasilić, była to zawsze opłata doraźna na rok lub parę lat zaprowadzona, zasadniczo zaś utrwalił się w Polsce system wolnego handlu tytoniem, przyczem większe miasta, np. Kraków, przywłaszczyły sobie prawo udzielania licencyi na handel tytoniem w granicach swej jurysdykcyi dowolnie wybranym osobom.

O ile chodzi o Kraków, to handel tytoniem prawie wyłącznie pozostawał w rękach Włochów, o których roli i znaczeniu w dziejach miasta tak wiele już wiemy z monografii i wydawnictw prof. Ptaśnika. Poznaliśmy wyżej nazwiska Pestalozzi'ego i Priami'ego w charakterze administratorów monopolowych. Później spotykamy Włocha Karola Paravicino, któremu rada m. Krakowa w 1729 roku pozwoliła na wyrób i handel tytoniu pod warunkiem przyjęcia prawa miejskiego i uiszczenia opłat publicznych i miejskich. W tym samym czasie pojawia się w aktach miejskich nazwisko Włocha Wilhelma Mariani'ego »tabacarus«, któremu przez pomyłkę skonfiskowano dużą ilość tytoniu, »danego mu do roboty« przez jednego z mieszczan, to jest liści, oddanych do przeróbki na tytoń, spreparowany odpowiednio do palenia. Współczesny mu Filip Marini, może brat Wilhelma, też czynny jest w Krakowie, jako »tabacarus«. A nazwiska polskie w tej kategoryi znacznie rzadziej pojawiają się w aktach.

Ze wspominek historycznych byłoby może fałszywem wyciągać wnioski dla teraźniejszości, ale wolno zrobić spostrzeżenie na zasadzie przytoczonych wyżej szczegółów, że monopol tytoniowy był u nas w przeszłości wysoce niepopularny, wszelkie próby wprowadzenia go rozbiły się z jednej strony o niechęć i opór społeczeństwa z drugiej o słabość władz skarbowych ówczesnej Rzeczypospolitej.

Dr Roman Grodecki.

Odbudowa zniszczonych gospodarstw

»Monitor« wczorajszy zamieścił ustawę o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny. Ustawa wskazuje, na jakich zasadach rząd w celu przyspieszenia odbudowy i uruchomienia zniszczonych lub uszkodzonych gospodarstw, przychodzi poszkodowanemu z pomocą, nie przesądzając sprawy odszkodowania wojennego, jakie po ratyfikacyi traktatów pokojowych określi specyalna ustawa. — Prawo korzystania z pomocy państwowej na odbudowę i uruchomienie przysługuje znajdującym się na terytoryum państwa gospodarstwom polskim bezwzględnie, a obcokrajowym o tyle, o ile to będzie przewidziane osobną umową. Za gospodarstwa polskie uważa się te, które w czasie poniesienia strat znajdowały się na terenie, należącym obecnie do państwa polskiego i których właściciele lub większość współwłaścicieli posiadają prawo obywatelstwa polskiego. — Pomoc państwowa będzie udzielana poszkodowanym skutkiem bezpośrednich rzeczowych strat, przez wojnę wyrządzonych, tylko na faktyczną odbudowę i stopniowo w miarę postępu jej lub też na spłatę długu, zaciągniętego na odbudowę, już dokonaną. Rząd jest upoważniony do udzielania pomocy na odbudowę powołanym do wojska i ewakuowanym, których budynki spaliły się wskutek innych wypadków podczas ich nieobecności.

Pomoc państwowa, niniejszą ustawą przewidziana, dotyczy: a) domów mieszkalnych, budynków gospodarskich, szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej; b) wszelkich zakładów i gospodarstw rolnych, przemysłowych i handlowych z niezbędnemi dla ich uruchomienia urządzeniami; c) udzielania surowców, materyałów i towarów, niezbędnych dla uruchomienia zakładów przemysłowych i handlowych, a w rolnictwie inwentarza martwego i żywego, oraz niezbędnej do prowadzenia gospodarstwa ilości zboża; d) mebli, sprzętów domowych, odzieży i bielizny. Przytem pomoc ta w pierwszym rzędzie będzie udzielana gospodarstwom drobnym, warsztatom pracy rzemieślniczej, tudzież na odbudowę szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej.

Pomoc państwowa na odbudowę i uruchomienie gospodarstw po ustaleniu jej wysokości przez odnośne komisye udzielana będzie częściowo w formie bezzwrotnej zapomogi pieniężnej, częścią w formie pożyczki tym poszkodowanym, którzy bez pomocy państwa nie są w stanie odbudować się, lub nabyć przedmiotów. Bezzwrotna zapomoga pieniężna wogóle nie może przekraczać sumy dwudziestu tysięcy marek. Ponadto poszkodowani mogą otrzymać resztę pomocy państwowej tylko tytułem pożyczki.

Wysokość bezzwrotnej zapomogi na odbudowę opierać się będzie na oszacowaniu zniszczonego mienia lub jego części w chwili zniszczenia z zamianą dawnej waluty na marki według kursu, jaki będzie w drodze ustawy przy uwzględnieniu spadku wartości waluty i podniesieniu cen materyałów. Współczynnik spadku wartości waluty określi ministerstwo skarbu. Jeżeli suma zapomogi tą drogą ustalona będzie niższa od potrzebnej na faktyczną odbudowę, to zniżka może być zaspokojona tylko zapomocą udzielonej poszkodowanemu pożyczki. Pożyczka na odbudowę będzie bezprocentowa w ciągu pierwszych lat pięciu. Zapomoga bezzwrotna lub pożyczka na odbudowę nie mogą być zajęte na zaspokojenie jakichkolwiek pretensyj prywatnych lub publicznych, przypadających od poszkodowanego, nie wyłączając hipotecznych. Wysokość bezzwrotnej zapomogi określi specyalna komisya.

Celem realizacyi pożyczek na odbudowę ministerstwo skarbu w porozumieniu z głównym urzędem likwidacyjnym utworzy specyalny zakład kredytowy.

KRONIKA.

Kraków, 17 września.

Jutro, dnia 18 września 1919 r.
ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	99'40
500	„ „ „	za	497'01
1000	„ „ „	za	994'03
5000	„ „ „	za	4970'14
10000	„ „ „	za	9940'28

POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA odbędzie się we czwartek 18 bm. o godzinie 5 popołudniu. Na porządku dziennym postawiono reorganizacyę kilku szkół miejskich, sprawy administracyjne, wybór reprezentantów do okręgowej Rady zdrowia itp.

Z SEKCYJNYCH OBRAD KRAK. RADY MIEJ. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta m. dra Bandrowskiego posiedzenie sekcyi IV Rady miasta, na którem zajmowano się sprawą zajęcia budynków szkolnych przez wojskowość, tudzież sprawą zmiany nazw niektórych szkół miejskich. — Wkońcu rozpatrywano prośbę Związku muzyków polskich o udzielenie subwencyi.

Z POSIEDZENIA RADY APROWIZACYJNEJ. — Wczoraj o godzinie 10 rano rozpoczęły się obrady pełnej Rady aprowizacyjnej wraz z Radą przyboczną generalnego delegata. Przed rozpoczęciem posiedzenia wiceminister Sobański wysłuchał życzeń delegacyi, wybranej na ostatniem posiedzeniu miejskiej Rady aprowizacyjnej, ujętych w formie postulatów gminy w najżywotniejszych sprawach aprowizacyjnych.

Przedmiotem obrad pełnej Rady aprowizacyjnej były sprawy aprowizacyi kraju. Po przerwie na obiad podjęto z powrotem obrady o godz. 4 popoł. O godz. 5 rozpoczęły się przed gmachem magistratu gromadzić tłumy, które weszły następnie do westybulu, domagając się wyjaśnień w sprawie najważniejszych żądań ludności. Tłum wybrał delegacyę, która zebrała się w sali posiedzeń magistratu, dokąd przybył również gen. delegat dr Gałecki i przedstawiwszy trudne położenie, w jakiem się dziś cały kraj znajduje, wyraził nadzieję, że przy usilnych staraniach rządu polskiego, który nie ustaje w swych zabiegach, uda się przecież przetrzymać nadchodzący, ciężki okres zimowy. Po tych wyjaśnieniach tłum rozszedł się w spokoju.

W SPRAWIE WYWOZU DO CZECH. Celem uchronienia od ewentualnych strat zwraca się uwagę polskich firm, biorących udział w wywozie towarów do Czech, że wszelkie zagraniczne przesyłki, skierowane do tego kraju, muszą być zaopatrzone w przepisane certyfikaty przewozowe, w przeciwnym razie zostaną wstrzymane lub odesłane z powrotem. Na mocy dalszego rozporządzenia czeskiej komisyi przywozu i wywozu firmy, sprowadzające towary za zapłatą w obcej walucie, muszą uzyskać za pośrednictwem jednego z banków przydział potrzebnej waluty, w centrali dewiz w Pradze, przyczem centrala zaznacza swoje zezwolenie na certyfikacie przywozu odpowiednią klauzulą, bez której towar nie może być przepuszczony przez granicę.

SPRZEDAŻ TYTONIU W TRAFIKACH KRAKOWSKICH. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie komunikuje nam:

Racya miesięczna dla jednego palacza wynosi w m. wrześniu 20 papierosów lub 5 cygar względnie 10 cygarillos. Asygnaty przydzielone do trafik składowych realizowane będą z powodu braku tytoniu tylko w wysokości 3/4 racyi tam wyszczególnionych, wszystkie inne w połowie racyi tam wyszczególnionych z wyjątkiem asygnat dla funkc. kolei, dyrekcyi policyi oraz redakcyi i administracyi i personalu technicznego tutejszych pism peryodycznych, które to asygnaty mają być realizowane w całości. Sprzedaż materyałów tytoniowych na asygnaty, przydzielone do trafik, położonych w dz. I, II, III, XII, XIII, XVII i XVIII, tudzież na karty chlebowe osób, zamieszkałych w tych dzielnicach odbywać się będzie w trafice p. W. Bujańskiego, Rynek gł. Sprzedaż materyału tytoniowego na asygnaty, przydzielone do trafik położonych w dz. VII i VIII oraz na karty chlebowe osób, zamieszkałych w tych dzielnicach odbywać się będzie w trafice p. Fridy Kranz przy ul. Krakowskiej. Sprzedaż materyału tytoniowego na asygnaty, przydzielone do trafiki p. Anny Pollakowej (ul. Dietla 90) oraz do trafik, położonych w dz. VI, XIX i XX oraz na karty chlebowe osób, zamieszkałych w tych dzielnicach odbywać się będzie w trafice p. Anny Pollakowej, zastępca Fr. Brachfeld ul. Dietla 90. Sprzedaż materyału tytoniowego na asygnaty przydzielone do trafiki Amalii Hildowej (ul. Karmelicka 13) oraz do trafik położonych w dz. IV, V i XIV oraz na karty chlebowe osób zamieszkałych w tych dzielnicach odbywać się będzie w trafice p. Amalii Hildowej ul. Karmelicka 13.

Sprzedaż materyału tytoniowego na asygnaty, przydzielone do trafiki Fr. Ogorzały (pl. Szczepański) oraz do trafik położonych w dziel. VI i XVI oraz na karty chlebowe osób, zamieszkałych w tych dzielnicach odbywać się będzie w trafice Fr. Ogorzały, pl. Szczepański. Sprzedaż materyału tytoniowego na asygnaty, przydzielone do trafiki p. Barucha Aschera Lichtiga w Podgórzu ul. Mostowa 2, oraz do trafik położonych w dz. IX, X, XI, XXI—II oraz na karty chlebowe osób zamieszkałych w tych dzielnicach odbywać się będzie w trafice p. Barucha Aschera Lichtiga w Podgórzu, ul. Mostowa 2. Trafika p. Józefy Geppertowej (Fr. Rudolf Herliczka) oraz trafika p. Mańkowskiej (Sukiennice) wydawać będą materyały tytoniowe tylko na tutejsze asygnaty dla władz, urzędów i Związków robotniczych.

Sprzedaż materyału tytoniowego odbędzie się w czasie od dnia 19 bm do dnia 24 bm. Szczegółowe terminy ogłoszone będą w każdej z wyżej wyszczególnionych trafik. Materyały tytoniowe nie podjęte w terminach wyznaczonych, przepadają na korzyść sprzedaży na karty chlebowe.

PO ODEBRANIE UBRAŃ. Przy krakowskim batalionie zapasowym 20 pp. (koszary hetmana Czarnieckiego, Krowodrza) znajduje się około 10.000 ubrań, złożonych przez byłych austryackich żołnierzy 16 pułku strzelców, 16 pułku pospolitego ruszenia i 13 pułku piechoty. Żołnierze więc, którzy złożyli te ubrania przy powyżej wspomnianych pułkach, jakoteż krewni ich, zechcą się w jak najkrótszym czasie zgłosić po odbiór tych ubrań, legitymując się odpowiedniem upoważnieniem. Dowództwo 20 pp. ma w najbliższym czasie zlikwidować austryackie pułki, jeżeli więc interesowani nie zgłoszą się po odbiór tych ubrań do 1 listopada, zostaną one oddane do dyspozycyi. Interesowani zgłoszą się po odbiór tych ubrań do kierownika kadry likwidacyjnej przy batalionie zapasowym 20 pp. w porze między godziną 8 a 10 rano codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel.

WSPÓLNA KUCHNIA URZĘDNICZA. Pracownicy państwowi, podlegający organizacyi Naczel. Urzęd. Zakł. aprow. w Krakowie, zamierzają otworzyć kuchnię urzędniczą. Zgłoszenia przyjmują konsumy urzędnicze do 25 bm.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś (środa 17 b. m.) wraca na afisz wzruszający dramat Henryka Lavedan'a „Obowiązek", którego idea miłości ojczyzny, żywszy obecnie niż kiedykolwiek oddźwięk znajduje. Przedstawienie to przypomni niepospolitą kreacyę p. J. Sosnowskiego w roli pułkownika Eubin'a oraz doskonały zespół, jaki tworzą pp. Białkowski, Brandt, Motyczyński z p. Bednarzewską na czele.

Jutro po raz piąty „Ogród młodości", grany dotąd stale przy wysprzedanej widowni. Najbliższe powtórzenia tej sztuki przypadną na połowę przyszłego tygodnia.

Próby z „Polityki" Włodz. Perzyńskiego dobiegają końca pod kierunkiem p. M. Jednowskiego. Satyra ta daje w szeregu kapitalnych postaci, wziętych wprost z naszego otoczenia, pole do popisu pp. Dobrzańskiej, Łuszczkiewicz-Gallowej, Rotterowej oraz pp. Bystrzyńskiemu, Dobrzańskiemu, Guttnerowi, Nowakowskiemu i Szymborskiemu. Premiera w sobotę 20 bm.

Poczynając od soboty 20 bm. przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie 7 wieczór, popołudniowe zaś o godz. 3 popoł.

WPISY NA PIERWSZY ROK „DWULETNIEGO KURSU DRAMATYCZNEGO MIEJSKIEGO" odbywać się będą od 18 do 27 września br. O przyjęcie starać się mogą adeptki i adepci sztuki dramatycznej, którzy ukończyli 16 rok życia i przynajmniej sześć klas szkoły średniej, a wykażą się nadto pisemnem zezwoleniem ojca lub opiekuna na wpisanie się w poczet słuchaczy „Dwuletniego kursu dramatycznego miejskiego w Krakowie" i poddadzą się egzaminowi wstępnemu. W wyjątkowych wypadkach, przewidzianych „Zarysem organizacyjnym" wspomnianego kursu, może być przyjęty adept lub adeptka, nie mogący się wykazać wymienionemi wyżej studyami. Nauka regularna rozpocznie się w dniu 1 października br. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela kierownik kursu prof. Józef Wiśniowski w kancelaryi miej. teatru Powszechnego w dniach wyżej wymienionych między godz. 11 a 1 w południe.

Z POL. ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW PIÓRA. W ostatnich tygodniach odbył zarząd Związku szereg posiedzeń, na których ustalił program działalności na czas najbliższy, a przedewszystkiem: a) Związek wniesie memoryał do ministeryum sztuki w sprawie przyznania emerytury rządowej tym pracownikom pióra w Polsce, którzy ponad 30 lat zawodowi pisarskiemu poświęcają się, a żadnego zabezpieczenia rządowego dotąd nie posiadają; b) Związek uchwala, że minimalne wynagrodzenie od wiersza druku wynosić powinno 60 hal. w Małopolsce, a 60 fenigów w b. Kongresówce i Poznańskiem i w sprawie uregulowania wierszowego podejmie odpowiednią akcyę; c) Związek dążyć będzie do otwierania równorzędnych oddziałów w Polsce z własną centralą w Warszawie.

W SPRAWIE KSIĄŻEK SZKOLNYCH. Wobec zbliżającego się nowego roku szkolnego Komenda Straży obywatelskiej oraz Wydział walki z lichwą przy Straży obywatelskiej w celu ochronienia młodzieży szkolnej przed wyzyskiem, po porozumieniu się ze związkiem antykwarzy w Krakowie oraz po dokładnem zbadaniu cen podręczników szkolnych w handlu księgarskim, ustanowiła cennik maksymalny dla wszystkich podręczników szkolnych zarówno dla szkół ludowych, wydziałowych jak i średnich. Każdy antykwarz obowiązany jest na żądanie pokazać powyższy cennik i przestrzegać go bezwzględnie. Wypadki niezastosowania się do powyższego cennika zechcą kupujący zgłaszać natychmiast w lokalu Straży obywatelskiej w pałacu Larischa, pl. WW. Świętych 6 w godzinach od 12 do 1 w południe.

KRAKOWSKI ODDZIAŁ POLSKIEGO TOWARZYSTWA PEDAGOGICZNEGO zawiadamia swych członków, że dnia 20 bm. (w sobotę) odbędzie się przy ul. Loretańskiej 16 o godz. 6 wieczorem nadzwyczajne walne zgromadzenie w sprawie reorganizacyi tegoż Towarzystwa.

Z AKADEMII GÓRNICZEJ. Termin wpisu do Akademii górniczej w Krakowie będzie w tych dniach podany do wiadomości.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI PRYWATYSTEK w państwowem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie rozpocznie się częścią piśmienną w dniu 27 września br. o godzinie 8 rano.

PIŚMIENNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w VII gimnazyum (realnem) w Krakowie (dawniej filii gimn. św. Jacka), odbędzie się od 22—24 września br.; uprzedni dnia 18 września; a ustny rozpocznie się 1 października br.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Lilla Horowitzówna rodem z Krakowa otrzymała stopień doktora wszech nauk lekarskich.

O ZGŁASZANIE KWATER DLA DELEGATÓW(TEK) na walny Zjazd T. S. L. w dniach 28 i 29 września prosi wszystkich przyjaciół Zarząd Główny T. S. L. Kraków, ul. św. Anny 5.

MORDERSTWO PRZY UL. SIEMIRADZKIEGO. — W dalszym ciągu śledztwa w sprawie zamordowania śp. Sądeckiej wyszło na jaw, że Henryk Grodzki zwierzył się ze swym zbrodniczym zamiarem Janowi Balcerowi, studentowi politechniki, który miał mu doradzać, by najął sobie bandytów, którzyby za pewną zapłatą zabili nienawistną mu kobietę. Balcera aresztowano jako współwinnego.

Wczoraj zgłosił się na policyi dobrowolnie ojciec mordercy p. Feliks Grodzki, właściciel handlu wyrobów skórzanych przy ul. Floryańskiej i zeznał, że przed rokiem, gdy żył ze swą żoną w niezgodzie, przychodził [illegible] razu do żony jego syn Henryk [illegible] matce, że przychodzi w [illegible] od Taszyckiej, która proponuje, by Grodzka zamordowała swego męża [illegible] Mordercy [illegible] złych stosunków ze swą matką, która niesłusznie obwiniła wraz z Taszycką o kradzież 12.000 K ze swego sklepu przy ul. Floryańskiej, prowadzonego do spółki z Taszycką. P. Grodzka zapadła wskutek ciągłych niesnasek z synem na chorobę serca a na wiadomość o strasznym jego czynie uległa silnemu atakowi.

Grodzki robi wogóle wrażenie indywiduum zdecydowanie psychopatycznego z wyraźnemi cechami „moral insanity". Wyznaje on, że Taszycka tak owładnęła jego istotą, że pod jej wpływem zdolny był spełnić wszelki, najokropniejszy nawet rozkaz. I wprawdzie mu wyraźnie tego nie powiedziała, lecz ze słów jej wysnuł wniosek, że byłoby jej życzeniem uprzątnąć z drogi zawadzającą im kobietę.

W lipcu sfingował Grodzki wraz z Taszycką włamanie do ich własnego mieszkania, (mieszkali razem na drugiem piętrze kamienicy, należącej do śp. Sądeckiej), ubezpieczonego przed włamaniami i kradzieżami, by podjąć premię asekuracyjną w kwocie 3000 K, którą Towarzystwo asekuracyjne wypłaciło rzeczywiście Taszyckiej.

Zofia Taszycka, licząca 34 lat, matka dwojga dzieci, oświadczyła w czasie przesłuchania, że zeznania Grodzkiego o jej udziale w morderstwie nie zgadzają się z prawdą. W ręce policyi wpadła kartka wysłana przez Grodzkiego do Taszyckiej, w której pisze, że cofa swe zeznania, gdyż „Zocha jest niewinną".

Grodzkiego, Balcera i Taszycką odstawiono wczoraj do więzienia sądu karnego, gdzie staną we czwartek przed południem przed sądem doraźnym.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj nad ranem w jednym z domów przy placu Zgoda w Podgórzu zażyła 24-letnia Eugenia M. znaczną dawkę lysolu w zamiarze samobójczym. Zawezwane pogotowie ratunkowe, które po zastosowaniu odpowiednich środków oddało desperatkę opiece domowej.

ZE SPORTU. „Cracovia" i „Wisła" rozegrała w niedzielę we Lwowie zawody footballowe między „Pogonią" i „Czarnymi". Wynik zawodów był następujący: „Cracovia" z Pogonią" 4:3 (4:0) na korzyść „Pogoni". Gra była nadzwyczaj interesującą i prowadzona w żywem tempie. „Wisła" z „Czarnymi" 3:2 na korzyść „Czarnych".

„Cracovia" rozegrała match w Stanisławowie z z tamtejszą „Reverą", zakończony 3:1 na korzyść „Cracovii".

Z kraju.

MARSZAŁEK TRĄMPCZYŃSKI POWRÓCIŁ. Z Warszawy donoszą: Marszałek Sejmu Trąmpczyński przybył do Warszawy i objął urzędowanie. Wicemarszałek Osiecki wyjechał na urlop za granicę.

KOMUNIKACYA NADPOWIETRZNA POZNAŃ-WARSZAWA. Staraniem stacyi lotniczej w Ławicy odbywać się będzie nadpowietrzna komunikacya pasażerska i pocztowa pomiędzy Poznaniem i Warszawą. Pierwsza taka podróż odbędzie się w czwartek 18 bm. Lot o godz. 7 rano. Samolot może zabrać 2 podróżnych i zabierze zarazem pocztę do Warszawy za opłatą 1 marki za list. Powrót z Warszawy tegoż dnia o 5 popołudniu. Lot z Poznania do Warszawy obliczony mniej więcej na 2 godziny.

POŚREDNIK ŁOTEWSKI W WARSZAWIE. Od kilku dni bawi tu oficer łotewski Strod, który przyjechał w sprawie uwolnienia jeńców-Łotyszów, wziętych do niewoli przez wojska polskie na froncie bolszewickim. Rząd łotewski pragnie w porozumieniu z koalicyą wcielić zdrowsze elementy z pośród jeńców po należytem uświadomieniu w szeregi tworzącej się łotewskiej armii antybolszewickiej. Jak się od p. Stroda dowiadujemy, w rządzie łotewskim, którego polityka zasadniczna idzie po linii ententy, większość mają elementy włościańskie radykalne, lecz nie socyalistyczne. Władza tego rządu rozciąga się na ½ dawnej gubernii inflandzkiej, gub. kurlandzką i część litewskiej. Niemcy, którzy kraje te przez czas wojny okupowali, mają w swych rękach linię kolejową od Mitawy do granicy litewskiej.

Łotwa chce — mówi p. Strod — nawiązać z wszystkimi swymi sąsiadami życzliwe stosunki, żądając w zamian niezawisłości. Z Polską pragnęłaby także wejść w stosunki gospodarcze. Może ona eksportować len, a potrzebuje przedewszystkiem nafty.

KONSEKRACYA BISKUPA. Konsekracya ks. dr Czesława Sokołowskiego, biskupa nominata, na sufragana dyecezyi podlaskiej, odbędzie się dnia 28 bm. w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana w Warszawie. Konsekracyi dopełni arcybiskup metropolita warszawski, ks. dr Aleksander Kakowski, ks. dr Henryk Przeździecki biskup podlaski i inni.

O PRZYJĘCIU POSELSTWA POLSKIEGO W SZTOKHOLMIE donosi korespondent „Kur. Warsz.":

Przyjęcie pełnomocnego ministra polskiego p. Zygmunta Michałowskiego przy dworze szwedzkim żywo komentowane było w sferach dyplomatycznych. Audyencya miała charakter bardzo uroczysty — galowa kareta dworska, którą przybył po posła naszego szambelan dworu, hr Rosen, zaprzężona była w cztery konie, z konnym laufrem na przedzie i dwoma forysiami „sur le marchepied de derriere". Kawalkada ciągnęła uroczyście i powoli przez most na Norrstroem łączący zamek z miastem, wokoło zamku, a warty pałacowe, oczekujące przybycia posła na dziedzińcach wewnętrznych, witały go prezentowaniem broni i głośnem warczeniem bębnów.

Przyjęcie trwało pół godziny. Król okazywał duże zainteresowanie się Polską i nawiązywał rozmowę do wspomnień historycznych i dawnych, przyjaznych stosunków, łączących obydwa narody.

MANIFESTACYJNE ZGROMADZENIE URZĘDNIKÓW ASEKURACYJNYCH. Ze Lwowa donoszą: Urzędnicy asekuracyi, mających swe dyrekcye w Wiedniu i Tryeście, opuścili w sobotę 13 bm. gremialnie biura, aby udać się na zgromadzenie, zwołane w czasie godzin biurowych, celem zademonstrowania przeciw lekceważącemu traktowaniu przez zagraniczne dyrekcye, które na wniesiony memoryał o poprawę bytu nawet odpowiedzi nie dały. Zgromadzenie, w którem wzięli udział wszyscy pracujący w tych biurach, prócz nielicznych z jednego biura łamiących solidarność, postanowiło po długiej, miejscami nader burzliwej dyskusyi, w której nie przebierano w wyrazach, by wyrazić oburzenie na postępowanie dyrekcyi, które zmuszają urzędników do głodowania, przedsięwziąć wszystkie kroki, jakie stoją organizacyi do dyspozycyi, odwołać się do opinii publicznej, do władz o opiekę, a wreszcie, gdyby to nie odniosło skutku, wstąpić na drogę strajku.

Płace tych urzędników i urzędniczek obracają się mniej więcej około 500 K. Są jednostki wyżej płatne, ale większość ma mniejsze jeszcze pobory. Liczni urzędnicy tych instytucyi, które sprzedają swój portfel lub odstępują go innym, zmieniając firmę, zostali nagle wydaleni bez odprawy. W Austryi niemieckiej władza zmusiła takie instytucye do udzielenia odpraw takim urzędnikom przy wycofaniu się z interesu. Rumuńskie i włoskie władze nakazały zagranicznym asekuracyom lepiej płacić urzędników asekuracyi zagranicznych. Może w Polsce za pomocą rządu lepszą uzyskają dolę.

OPIEKA NAD GÓRNOŚLĄZAKAMI. Z kół miarodajnych informują nas, że opiekę nad wychodźcami z Górnego Śląska sprawuje kodkomisaryat rad ludowych dla Śląska z siedzibą w Sosnowcu ul. Kołłątaja 8. Tam więc należy się zwrócić we wszystkich sprawach dotyczących tej opieki. Zasiłki pieniężne przeznaczone na pomoc dla uchodźców należy składać na rachunek [illegible] w polskiej Kasie pożyczkowej oddział w Sosnowcu.

„CIESZYN NAM BIORĄ". Pismo „Praha" z dnia 7 bm. zamieszcza utwór znanego poety czeskiego Otakara Hennera pt. „Cieszyn nam biorą", w którym autor, czynny polityk z obozu dra Kramarza, ubolewa nad tem, że „czeski Cieszyn" (sic!) jęczeć będzie w „galicyjskim więzieniu". Wzywa więc do chwycenia za oręż w obronie Cieszyna, a wkońcu [illegible], że „podobnie jak Czesi potrafili zabić dwugłowego orła austryackiego, tak też potrafią swą żelazną pięścią zabić polskiego orła". Bez komentarzy!

REWINDYKACYA MASZYN. Z ramienia rządu polskiego wyjeżdża wkrótce do Berlina specyalna komisya celem rewindykowania maszyn i urządzeń fabrycznych, wywiezionych z kraju do Niemiec. W interesie pokrzywdzonych leży dostarczenie do ministerstwa przemysłu i handlu wszystkich odpisów kwitów rekwizycyjnych oraz zgłoszenia tych wypadków, kiedy kwitów rekwizycyjnych brak, a jednak maszyny lub urządzenia zostały zarekwirowane. Wszystkie [illegible]

bez wyjątku interesowane i pokrzywdzone osoby, zechcą zgłaszać się w sprawie powyższej listownie lub osobiście do sekcyi VI ministerstwa przemysłu i handlu (Fiektoralna 2) w czasie możliwie najkrótszym. W wypadkach, gdy poszkodowane osoby nie otrzymały kwitów rekwizycyjnych za wywiezione maszyny lub urządzenia, fakty takie muszą być potwierdzone na piśmie przez dwóch świadków, a zeznania tychże poświadczone przez miejscowe władze administracyjne.

Z POBYTU MORGENTAUA W PIŃSKU. Od świadka naocznego dowiadujemy się, że podczas pobytu p. Morgentaua w Pińsku tamtejsza ludność żydowska witała go z entuzyazmem, który jednak trwał niedługo. P. Morgentau zwołał bowiem żydów do bóżnicy i tam powiedział im, że dwa są sposoby usunięcia antysemityzmu: po pierwsze żydzi powinni stać się z pośredników producentami, powtóre powinni jako żydzi być tak dobrymi obywatelami państwa polskiego, jak on jako żyd jest dobrym obywatelem amerykańskim. Słowa p. ambasadora przyjęto chłodno. Gdy przywitanie p. Morgentaua było tłumne i gorące, pożegnanie było zimne i przy nielicznym współudziale obywateli żydowskich.

BRAK PAPIERU DRUKARSKIEGO. Myszkowska fabryka papieru w Królestwie nie otrzymując węgla, przerwała wyrób papieru gazetowego. Dzięki gospodarce naszego ministeryum przemysłu dzienniki nie będą miały papieru. Zapasy sprzedawane po paskarskich cenach, nie wystarczą. Dzienniki są zagrożone.

ŚLUB. W Waszyngtonie odbył się w dniu 20 sierpnia ślub pułkownika W. P. Włodzimierza Urbana, attache wojskowego przy poselstwie polskiem z panną Bożeną Boor. Ślubu udzielił luterański duchowny L. Nowomiejski z Newark N. J., stary przyjaciel rodziny pani młodej. Drużbami byli major Paul Sheldon z Nowego Jorku i Albert Mamoteg, prezydent czecho-słowackiej Ligi w Nowym Jorku.

REPERTUAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Środa 17 bm.: Obowiązek" H. Lavedau'a.
Cwartek 18 bm.: „Ogród młodości T. Rittnera.
Piątek 19 bm.: „W małym domku" T. Rittnera.
Sobota 20 bm.. (nowość) „Polityka", komedya w 4 aktach Wł. Perzyńskiego.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Środa, 17 bm.: „Księżniczka Trebizondy".
Czwartek, 18 bm.: „Alzacya".
Piątek, 19 bm.: „Księżniczka Trebizondy".

WALNE ZGROMADZENIE AKCYONARYUSZÓW FABRYK MASZYN I WAGONÓW L. ZIELENIEWSKI W KRAKOWIE, LWOWIE I SANOKU TOW. AKCYJNE.

W dniu 6 września 1919 roku odbyło się w Krakowie w sali posiedzeń fabryki na Grzegórzkach walne zgromadzenie akcyonaryuszów pod przewodnictwem prezesa Rady zawiadowczej, Leona Zieleniewskiego.

W zebraniu wzięło udział 16 akcyonaryuszów, reprezentujących 19731 sztuk akcyi, czyli upoważnionych do oddania 981 głosów.

Na wstępie obrad uczczono pamięć ś. p. inżyniera Edmunda Zieleniewskiego, założyciela Towarzystwa Akcyjnego, byłego generalnego dyrektora i członka Rady zawiadowczej, któremu Towarzystwo zawdzięcza swój wielki rozwój.

Ze sprawozdania Rady zawiadowczej podnieść należy, że widoki produkcyi zakładów fabryczku 1918 odpisano szkody wojenno bezpośrenych na przyszłość są bardzo pomyślne i że rodnie, które dotychczas figurowały w stanie czynnym bilansu z kwotą K 1,799.754.54, jako pretensya do byłego c. k. rządu Austro-Węgier — na straty.

Zgodnie z porządkiem dziennym dokonano wyboru dwunastu członków Rady zawiadowczej z tem, że Rada zawiadowcza kooptować może jeszcze trzech członków.

Uchwalono następnie podwyższenie kapitału z K 6.000.000 — na K. 8,000.000 — przez wydanie nowych akcyi, a wreszcie uchwalono zmianę, wedle których w przyszłości kapitał zakładowy może być z K 8,000.000 podniesiony do K 16,000.000. 9677

SKŁADKI:
W administracyi „N. Ref." złożono:

NA UCHODZCÓW ZE ŚLĄSKA GÓRNEGO. Roman Bochniewicz z Baranowa 10 K; Urząd podatkowy w Myślenicach z drobnych składek 60 K; Barański 100 K; Bałuh i Rosieb z Płaszowa za wyrządzoną grzeczność 20 K; Pp. radca August Miedniak 100 K i Maryan Sikorski 100 K jako otrzymane honoraryum znawców sądowych.

DLA DZIECI ZE ŚLĄSKA GÓRNEGO. Marya Wójcik i Helena Rychlik z Krzeszowic 39 K, dochód ze zabawy dziecinnej, jako dar od dzieci.

NA WOJSKO POLSKIE. J. D. 16 K 50 hal.

ZMARLI.
Dr Franciszek Gawełek, b. prof. VII gimnazyum w Krakowie, prof. Uniwersytetu w Lublinie, ur. w Radłowie 1884 r., umarł 8 września br. w Częstochowie, gdzie został pochowany.

Nie będzie rządów wojskowych.

Warszawa, 17 września (PAT). Rozpowszechnione w prasie pogłoski, **jakoby rząd zamierzał znieść generalną delegaturę rządu w Małopolsce** i zamianować na czele tamtejszej administracyi wojskową osobistość, nie odpowiadają rzeczywistości. **W kołach rządowych plan podobny nie istniał i nie istnieje.**

Unarodowienie przemysłu naftowego

Warszawa, 17 września (PAT). Pod nazwą »Polska nasza« zorganizowało się przed kilku dniami w Warszawie towarzystwo, mające za zadanie współpracę w kierunku systematycznego **unaradawiania naszego przemysłu naftowego.** Towarzystwo istniało we Lwowie jako spółka z ograniczoną poręką. Dodatnie wyniki działalności, mimo fatalnej półrocznej okupacyi ukraińskiej, stwierdziły słuszność zasad towarzystwa i potrzebę rozszerzenia jego działalności poza dawny austryacki kordon. Ze stolicy ma promieniować akcya w dwóch kierunkach: wywalczanie polskiemu kapitałowi należnego mu w przemyśle naftowym stanowiska i interesowanie wszystkich dzielnic Polski o doniosłości tej dziedziny naszego życia gospodarczego. Szeroki zakres działania, objęty statutem, zatwierdzonym w czerwcu br. przez ministerstwo przemysłu i handlu oraz ministerstwo skarbu, umożliwia polskiej nafcie **wykupowanie cennych uprawnień naftowych z rąk niemieckich i austryackich** i równocześnie popieranie rozwoju i finansowanie polskich przedsiębiorstw naftowych. **Kapitał zakładowy wynosi 5 miliardów marek.** Założycielami towarzystwa są: Galicyjski Bank Przemysłowy, Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy, dr Ernest Adam, dr Alfred Halban, dr Kohl, ks. Marya Lubomirska, dr Zdzisław Słuszkiewicz. Prezesem Rady nadzorczej jest dr Stanisław Słuszkiewicz. Dyrekcyę stanowią: dr Alfred Kohl i dr Stanisław Łącki. Siedzibą towarzystwa jest Warszawa. **Pierwsza filia powstała we Lwowie,** następne będą założone w Borysławiu i Krośnie. Nadto towarzystwo nawiązało stosunki z odpowiedniemi centrami w państwach sojuszniczych celem tworzenia w ich stolicach pożądanych ognisk naszej pracy. **Biura towarzystwa mieścić się będą w Warszawie w Banku Przemysłowym.**

W sprawie plebiscytu.

Morawska Ostrawa, 17 września (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Cieszyna:

Komisya koalicyjna w Cieszynie otrzymała z Paryża następujące urzędowe zawiadomienie: Konferencya pokojowa postanowiła, aby sprawa Cieszyńska została rozstrzygnięta plebiscytem. **Plebiscyt będzie przeprowadzony jak najrychlej pod kontrolą państw koalicyi według gmin w całem Ks. Cieszyńskiem. Delegacya polska i czesko-słowacka z Dmowskim i Beneszem na czele przyjęły to rozstrzygnięcie konferencyi pokojowej. Plebiscyt będzie również przeprowadzony na Spiszu i Orawie.** Komisyi czesko-słowackiej i polskiej powierzono obowiązek przestudyowania warunków plebiscytu.

Amnestya na Górnym Śląsku.

Poznań, 17 września (PAT). Radiotelegram z Berlina.

Komisya ententy powróciła z Górnego Śląska i zażądała od rządu niemieckiego **powszechnej amnestyi** dla osób, które nie popełniły przestępstw lub zbrodni, przedewszystkiem zaś **pozwolenia na powrót** wszystkich uchodźców w liczbie kilkunastu tysięcy, którzy opuścili teren powstańczy. Prócz tego **komisya zażądała wstrzymania represyj przeciw ludności.** Rząd niemiecki przyrzekł, że zastosuje się do woli komisyi.

Amerykanie obsadzą G. Śląsk.

Poznań, 17 września (PAT). Radiotelegram z Nauen.

Z Hagi donoszą, że od tygodnia jest w drodze do Gdańska 3.000 żołnierzy amerykańskich, przeznaczonych do obsadzenia Górnego Śląska.

Praktyki ukraińsko bolszewickie.

Warszawa, 17 września (PAT). W posiadaniu naczelnego dowództwa wojsk polskich znajduje się oryginalna taśma aparatu Huguess z rozmowy, prowadzonej przez przewodniczącego najwyższej komisyi politycznej w Dubnie, Podkamieńskiego, z przewodniczącym inspekcyi wojskowej w Kijowie Joffem. Z rozmowy tej wynika, że w rejonie Dubna przeszła przez front delegacya ukraińsko-galicyjska w osobach p. Dawida, Stefana Zaremby i Stefana Mudałasa. Delegacya miała na celu nawiązanie stosunków z przedstawicielstwem rządu Rakowskiego w Kijowie w sprawie dostarczenia amunicyi armii ukraińskiej. Podkamieński, powtarzając słowa delegacyi, doniósł Joffemu, że armia ukraińska składa się z 50.000 wytrzymałych żołnierzy i utrzymuje się przed polską armią Hallera, nie mając dostatecznej ilości broni. Z pytań, zadawanych w ciągu dalszej rozmowy przez Joffego, okazuje się, że delegacya posiada tu mandat od ukraińskiego naczelnego dowództwa. W sprawie stosunku do sowietów delegacya oświadcza, że obznajomiona z programem sowieckim uznaje władzę sowietów. Razem z Petlurą walczą na sowieckiej platformie. Co do składu armii delegacya informuje, że składa się ona z elementów najbiedniejszych. Co się tyczy stanu bojowego, to żołnierze są zdyscyplinowani, przy niewielkiem obrobieniu staną się doskonałymi towarzyszami bolszewików. Podkamieński w końcu swej rozmowy podaje, że delegacya robi wrażenie więcej niż dodatnie. Siły zachodniej ukraińskiej armii można wykorzystać, sympatye jej bowiem są po stronie republiki sowieckiej.

Rokowania Estonii z Rosyą.

Wiedeń, 17 września (PAT). Wied. Biuro kor. donosi z Lyonu w depeszy iskrowej:

Z Rewalu donoszą, że rząd estoński zgodził się na propozycyę rządu sowieckiego co do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Rokowania te mają się rozpocząć w miejscowości Peczori, położonej w odległości 18 km. na wschód od Pskowa.

Nowy delegat angielski.

Warszawa, 17 września (PAT). Radiotelegram z Lugdunu.

Lloyd George i M. Balfour powrócili do Anglii. Wobec tego zostanie wyznaczony nowy delegat Wielkiej Brytanii w Paryżu.

Sprawy bałkańskie i tureckie.

Wiedeń, 17 września. (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Najwyższa rada koalicyjna odbyła dzisiaj przed i po południu posiedzenie, na którem zajmowała się sprawą Fiumy, Syryi, traktatem pokojowym z Bułgaryą i losem Turcyi.

Marszałek Foch, p. Tardieu i p. Bertelot zostali zaproszeni do obrad. — Jutro odbędzie Najwyższa rada następne regularne posiedzenie.

Państwa afrykańskie a traktat.

Kraków, 17 września (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z Lyonu.

Senat związku państw południowo-afrykańskich przyjął 30 głosami przeciw 5 notę w sprawie ratyfikacyi traktatu pokojowego, która dołączona będzie do objętej już uchwały Izby reprezentantów.

Rocznica zwycięstwa Włochów.

Poznań, 17 września. (PAT). Radio z Lyonu. Z Rzymu donoszą: W dniu 3 listopada, jako w pierwszą rocznicę zwycięstwa włoskiego, odbędzie się tu uroczystość wojskowa, która będzie miała następujący przebieg: Delegaci pułków przemaszerują pod jednym z łuków tryumfalnych, poczem odbędzie się defilada wojskowa. Król udekoruje chorągwie pułkowe i wygłosi mowę. Delegacya wojsk sprzymierzonych będzie towarzyszyć tym pułkom, z którymi wojska państw sprzymierzonych walczyły na wspólnym froncie.

Szwajcarya austryacka.

Wiedeń, 17 września (PAT). Na konferencyi, która odbyła się 15 bm., wygłosił kanclerz Renner dłuższą mowę na temat traktatu pokojowego, w której powiedział między innemi, że ekonomiczne i finansowe postanowienia traktatu, jakkolwiek w niektórych punktach niejasne, naogół nie są niepomyślne dla Austryi. Ze stanowiska prawnego republika austryacka otrzymuje na własność całą własność dawnej Austryi, nawet tę, która znajduje się na obszarze państw narodowych. Własność ta musi być przez państwa narodowe zakupiona. Cena kupna wpłynie do funduszu repartacyjnego i będzie uważana za złożoną przez Austryę. Następstwo prawne jest tam utrzymane, gdzie ono jest dla Austryi korzystne. Przechodząc do planów rewizyi konstytucyi, oświadczył Renner: Skoro droga przyłączenia do Niemiec jest na razie zaryglowana, ma państwo nasze to samo położenie geograficzne, prawne i gospodarcze co Szwajcarya. Byłoby korzystnem, ażeby państwo zorganizowało się jako związek samorządnych miast i krajów. Stworzymy wtedy **konstytucyę związkową, która połączy samodzielność poszczególnych części z jednolitością administracyi głównej.**

Konferencye Niemców austryackich.

Wiedeń, 17 września (PAT). »N. W. Tagblatt« podaje, że na konferencyi krajów koronnych niemieckiej Austryi, która się odbyła dnia 14 bm., omawiano **kwestyę wydalenia obcych poddanych.** Na konferencyi wiceburmistrz bronił swobody handlu i zaznaczył, że dla niemieckiej Austryi jest napływ obcej waluty korzystny. Także i kanclerz Renner oświadczył, że Dolna Austrya jest w przykrem położeniu i że wydalenie obcokrajowców sprzeciwia się usposobieniu Wiedeńczyków i szkodzi interesom miasta Wiednia. Dalej pisze »N. W. Tagblatt«, że odbyło się zgromadzenie właścicieli hotelów, na którem w bardzo ostry sposób wystąpiono przeciwko wydalaniu cudzoziemców. Mowcy podnieśli, że wydalenie, motywowane brakiem środków żywności, jest niesłuszne, ponieważ wiele osób w Austryi, zwłaszcza dzieci, żyje z dobroczynności obcych poddanych w Wiedniu.

Renner o radach robotniczych.

Wiedeń, 16 września (PAT). »W. Allg. Ztg.« donosi, że dziś odbyła się konferencya przedstawicieli krajów dawniej koronnych, które wchodzą w skład niemieckiej Austryi. Kanclerz Renner między innemi potępił stanowczo system rad robotniczych. Dr Renner przyznał, że rady robotnicze często przekraczały swą kompetencyę, jest więc konieczne uregulowanie ustawowe całego systemu rad. Renner wyjaśnił następnie, w jaki sposób rady robotnicze powstały i zapewnił, że nigdy nie ścierpi mieszania się rad robotniczych do egzekutywy.

O pokój Jugosławii z Austryą.

Wiedeń, 17 września (PAT). Wied. Biuro kor. otrzymało wiadomość z Paryża, że wedle doniesienia »Eclaire« nowy gabinet południowo-słowiański jest gotowy podpisać traktat pokojowy z Austryą.

Arc. Józef o stanowisku Węgrów.

Wiedeń, 16 września (PAT). Biuro koresp. donosi z Paryża:

Arcyks. Józef wobec zastępcy »Tempsa« wyraził się o polityce węgierskiej następująco: Węgry miały zawsze i teraz mają sympatyę dla ententy. Nigdy nie życzyły one sobie wojny, były jednak narzędziem ambicyi Austryi i Niemiec. Obecnie Węgry muszą się oprzeć o swych sąsiadów, którzy im zapewnią dostawę surowców i z którymi zawrą sojusz. Należy Węgrom pomóc, aby mogły obejść się bez Austryi.

Zmiany w gabinecie węgierskim.

Wiedeń, 16 września (PAT). »N. W. Tagblatt« donosi na podstawie informacyi poselstwa węgierskiego, że ministrem spraw zagranicznych w gabinecie węgierskim mianowany został hr. Juliusz Somssich. Juliusz Fokar został mianowany ministrem bez portfelu; zadaniem jego będzie prowadzić rokowania z misyami koalicyjnemi w Budapeszcie.

O jeńców niemieckich we Francyi.

Poznań, 17 września (PAT). Radiotelegram z Lyonu.

Korespondent niemiecki Brandt, przewodniczący głównej komisyi niemieckiej dla jeńców wojennych, pozostający w delegacyi pokojowej w Wersalu, zwiedził w towarzystwie kapitana angielskiego obozy jeńców, gdzie stwierdził dobre obchodzenie się z nimi, z czego wynika, że ubolewanie prasy niemieckiej, donoszące o złem traktowaniu jeńców są nieprawdziwe.

O komunikacye francusko-niemiecką

Wiedeń, 17 września (PAT). Biuro kor. donosi z Paryża 15 bm.:

Dzisiaj przybyła komisya niemiecka na dworzec wschodni celem obrad nad rozkładem kolejowym. Odbyło się zaraz pierwsze posiedzenie.

Kłopoty niemieckiej komisyi węglowej

Wiedeń, 17 września (PAT). Biuro kor. donosi z Berlina 15 bm.:

Wiadomość, podana w jednym z dzienników berlińskich z Morawskiej Ostrawy, jakoby niemieccy członkowie międzynarodowej komisyi węglowej oświadczyli tejże, że nie mogą brać udziału w obradach, ponieważ **zobowiązania, nałożone Niemcom przez traktat pokojowy, nie dotyczą Zagłębia górnośląskiego** — jak donoszą ze sfer kompetentnych, nie odpowiada faktom. Uzasadnienie, przedłożone międzynarodowej komisyi z powodu wycofania się delegatów niemieckich, wykazało, że zasady, ustalone przez komisyę, co do ustanowienia klucza rozdziału, nie zgadzają się z postanowieniami, ustalonemi niedawno w Wersalu.

Dalszy spadek koron.

Wiedeń, 17 września (PAT). »N. Fr. Presse« pisze o ponownym spadku kursu koron:

Z Amsterdamu donoszą, że kurs koron spadł wczoraj z 4 na 3.90. Marki spadły z 9.77 na 8.75. W Zurychu płacą za koronę 8 ctm.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 16 września 1919.

Papiery lokacyjne:	ofiar.	żąd.
4% poż. kraj. E. 1893	102'50	103'50
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	102'50	103'50
4½% poż. kraj. z r. 1913	104'—	105'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	107'25	108'25
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	101'—	102'—
4% poż. m. Lwowa	98'—	99'—
4½% obl. kom. Banku kraj.	113'—	114'—
4% listy zast. Tow. kred. ziem. 56 l.	110'75	111'75
4½% listy zast. Tow. kred. ziem. 52 l.	115'—	116'—
4½% listy zast. Banku hipot.	108'—	109'—
Waluty:		
Marki polskie	194'—	201'—
Tranzakcya		199'—
Marki niemieckie (a 1000 i 100)	270'—	280'—
Ruble carskie po 100 rb	202'—	210'—
Ruble carskie po 500 rb.	200'—	208'—
Tranzakcya		206'50
Ruble dumskie	70'—	80'—
Franki franc. (a 1000, 500, 100)	750'—	—'—
Lei rumuńskie	280'—	290'—

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Urzędnik z ukończonym kursem abituryentów przy Akademii handlowej, z jednoroczną praktyką bankową, władający biegle językiem polskim i niemieckim, obznajomiony gruntownie z buchalteryą i korespondencyą, mający jaknajlepsze świadectwa, przyjmie posadę w instytucyi handlowej przemysłowej i t. p. — Zgłoszenia pod **„Urzędnik“** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 6756 1 2

Zdolny szofer

obeznany ze wszystkiemi robotami automobilowemi, szuka posady. — Zgłoszenia pod **„Mercedes“** poste restante Stary Sącz. 9728 1 2

Akademik, korepetytor

udzieli lekcyi w zamian za mieszkanie i kolacye od 15/X. Zgłoszenia pod **T. K.** Mazana Dolna. 9729 1 2

Za 50 ct. węgla

wynajmę duży pokój frontowy, umeblowany, z osobnem wejściem. Wiadomość: ul. Smoleńsk 18, II p. 9732

Dwie panny

ze znajomością pisma maszynowego, rachunkowości kupieckiej oraz praktyką biurową, znajdą natychmiast posadę w zakładzie aprowizacyjnym w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Kooperatywa“** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 9698 1 3

Tanio do sprzedania

dwa kultywatory i sześć bron. Wiadomość: Hemerling, ul. Józefa 16, II piętro. 9702 1 3

Do sprzedania

dwa bilardy firmy Seiferta w dobrym stanie. Wiadomość: Hemerling, ul. Józefa 16, II p. 9703 1 3

Do sprzedania

pianino czarne, najlepszej marki. Wiadomość: Hemerling, ul. Józefa 16, II piętro. 9704 1 3

Krótki fortepian

okazyjnie do sprzedania. Ul. Sienna 3, II p., między 2—4 po południu. 9706 1 2

Dom 4-piętrowy 6 lat wolny, położenie **prima** — tramwaj, fasada pańska, erkiery, ganki, balkony, gaz, elektryka, łazienki, klozety, służbówki, system korytarzowy. **Czynsze** b. niskie (3 p. 114 K, 4 p. 134 a 5 pokoi à 160 i 180 K) po strąceniu podatków daje 18.500 K a może dać 30.000, zamieni na folwark, sprzeda, cena 580—650.000 K, Kraków, poste restante Stanisławski. 9707 1 3

Fortepian „Bösendorfera“

do przegrywań. Ul. Karmelicka 16, of. D, III piętro, drzwi 23. 9708

Korepetytora (ki)

poszukuje się do dwóch panienek z VIII, i do chłopca z IV kl. gimn. na korzystnych warunkach. — Zgłoszenia pisemne Dr Meller, Baranów nad Wisłą. 9709 1 3

Zamienię

3 pokoje z przedpokojem, kuchnią w Krakowie, w śródmieściu, na 2 pokoje z kuchnią we Lwowie. — Zgłoszenia pod **Lwów** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 9713 1 2

Fortepian

do sprzedania. Podgórze, ul. Rejtana 8, I p. Oglądać można między 12—3 w południe. 9715 1 3

Panna inteligentna

do ekspedycyi sklepowej potrzebna. Zgłoszenia w ciągu przedpołudnia wprost ul. Floryańska 44 Bross. 9717

Przybory umundurowania
A. BROSS

Kraków, ul. Floryańska 44 tuż przy Bramie Floryańskiej. — Telefon 3269. — Kupcom rabat. 9719 1 10

Do sprzedania z powodu wyjazdu: łóżka mosiężne, drewniane, żelazne składane, lampy, obrazy, książki, meble koszykowe i inne, beczki na kapustę i t. d. jakoteż drób. — Dębniki, ul. Tyniecka 11. Zgłoszenia w czwartek piątek. 9721 1 2

PRACOWNIA OBUWIA

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, iż pracownię szewską prowadzę, jak przedtem, i nadal przyjmuję zamówienia na obuwie męskie i damskie; naprawy uskuteczniam w jaknajkrótszym czasie. — Ceny możliwie niskie. Dziękując za dotychczasowe zaufanie, proszę nadal o poparcie 9722 1 3

Z poważaniem
Anna Lech
ul. Jana Kochanowskiego 21.

MLEKA

i masła w większej ilości ze dworów lub ze spółki mleczarskiej poszukuje do stałej dostawy mleczarnia w Krakowie, ul. Starowiślna 35, sklep, w godzinach przedpołudniowych. 9723 1 3

Kupię meble

biurowe i urządzenie biura. — Zgłoszenia pod **„Bas“** do Biura ogłoszeń **„Lot“**, Kraków, Rynek gł. 8. 9724 1 2

Inteligentna

wykształcona osoba, lat 35, samotna, poszukuje posady do samotnego domem u kawalera lub wdowca. Zajmie się też wychowaniem dzieci, które bardzo lubi i którym zastąpi matkę. Zgłoszenia pod **„Polka“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 9601 2 2

Zakład fotograficzny

z powodu wyjazdu do sprzedania, J. Spiozak, Bochnia. 9596

Jabłka

mak, kminek, marchew jadalną i pastewną, mąkę ziemniaczaną, kukurudzaną, hreczkową i ziarnka orzechowe zakupuje w większych ilościach Parowa fabryka Stanisław Gurgul w Jarosławiu. 9733 1 3

Kupię dom

z komfortem, możliwie w bliskości plant. Cena obojętna. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya adwokacka przy ul. św. Marka 23, narożnik Szpitalnej. 9602 2 2

PRACOWNIA BIELIZNY

w Rynku, w Krakowie, wraz z kartą przemysłową i urządzeniem, oraz mieszkaniem z 3 pokoi, kuchni i przedpokoju, do sprzedania za 20 tys. koron zaraz. Wiadomość: J. Ropski, ul. Szewska l. 5. 9607 2 2

Adwokat Wasiewicz w Nowym Targu przyjmie natychmiast rutynowanego koncypienta, Polaka. Zgłoszenia: Rabka, Słone. 9359 5 10

Do sprzedania
urządzenia
dla handlu i bufetu

wraz z aparatami do piwa i samowarem. — Wiadomość: Dutkiewicz i Sowiński, ul. św. Marka 18, między 6—8 wieczór. 9578 3 5

Do sprzedania

2 dywany, perski, Sarabeuett 3×4, Smyrna 2·90×2. — Wiadomość u właściciela realności ul. św. Tomasza l. 20, II piętro, między godz. 12—2. 9579 3 5

SYPIALNIA

jasna do sprzedania. Oglądać można od 3—5 po poł. w koszarach przy ul. Zwierzynieckiej 16. Wiadomość w adjutanturze. 9584 3 3

5.000 K wynagrodzenia. Instytucya społeczna poszukuje lokalu, złożonego z pięciu do dziesięciu pokoi na biura o słabej frekwencyi klientów. Skuteczne pośrednictwo wynagrodzi się kwotą K 5000. Zgłoszenia pod „Instytucya społeczna“ do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 9591 3 3

Magiel wiedeński

oraz samowar rosyjski do sprzedania. Wiadomość: w handlu ul. św. Sebastyana l. 16. 9593 2 3

Duża
kasa ogniotrwała

zaraz do sprzedania. Wiadomość: Krzysztofory, parter, u portyera St. Balona. 9595 2 3

!MLEKO!

Stałej dostawy dobrego, słodkiego mleka do Krakowa z dworów lub spółek mleczarskich poszukuje
MLECZARNIA ŁUCZANOWICKA
w Krakowie, ul. Czarnowiejska 76. O oferty z podaniem cen za 1 litr loko Kraków, prosimy pod adresem powyższym. — Umowy zawieramy roczne lub dłuższe. 8675 8 12

Okazyjne

resztki materyi jedwabiu, kłotu, zefiru, płótna i haftów. Kraków, ul. Brzozowa 4, I piętro. 9219 5 5

Restauracya

kawiarnia i wyszynk z trafiką w Krakowie, w bardzo dobrem miejscu, dobrze idący, do sprzedania. Gotówka potrzebna **140.000 K.** Zgłoszenia pod **„Korzyść“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. — **Pośrednictwo niedopuszczalne.** 9666 2 3

Ręczne, żelazne, bardzo silne
MŁYNKI

do mielenia 5—10 kg zboża na godzinę, z kołami popędowemi i granitowemi walcami, wagi około 12 kg po K 168. Większe z walcami stalowymi, wagi około 24 kg po K 345, sprzedaje firma S. Binzer, Kraków, ulica Radziwiłłowska l. 15. 9154 8 10

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Na żądanie przychodzę do domu. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 9160 9 10

Bielizna

damska, najlepsza. — Ceny niskie.
Joachim Ringel
Kraków, ul. Szewska 7.
8942 5 10

1000 koron

dam temu, kto dowiedzie, że płyn mojego wyrobu **„LIGIA CERZAN“** nie usuwa po użyciu jednego flakonu całkowicie łupieżu. „LIGIA CERZAN“ nadaje włosom miękkość i piękny połysk. Pudrując włosy znanym powszechnie ze swej dobroci „LIGIA PUDREM ŁOPIANOWYM“, usuwa się z włosów tłuszcz i łupież i przyspiesza porost włosów, którym puder ten nadaje puszystość i ułatwia czesanie fryzur. **Cena dużego flakonu „Ligia Cerzanu“ 10 K. Cena dużego pudełka pudru łopianowego 9 K, małego 5 K.** Wyrób i główny skład: **FR. BUDZIASZEK W KRAKOWIE, ulica Grodzka L. 3, I. piętro.** 9507

NAJSILNIEJSZE
bóle głowy i migrena

ustają natychmiast po zażyciu proszku

A.K

„Kowalskiny“

Wyrób lab. farm. **„Ap. Kowalski“ w Warszawie.**
Żądać w aptekach i składach aptecznych.
Hurtowa i detaliczna sprzedaż **w Krakowie:** w aptece **K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15.** 5580 29 0

WPISY

na rządowo upoważnione
Polskie kursa handlowe
Kaz. Zimowskiego w Krakowie
przygotowujące do zawodu buchalteryjnego i kasyerskiego, oraz do egzaminu pryw. w Akademii handl. przyjmuje kierownictwo
przy ul. Tenczyńskiej 2 (przecznica Zwierzynieckiej i Grobli), w godz. od 2 do 7.
Szkoła ma uprawnienie do wydawania świadectw. Dla osób starszych osobne grupy. 8665 4 5

Poszukuję
żywego puchacza do polowania. 9699

Zgłoszenia proszę nadsyłać do adwokata przysięgłego Stanisława Poznańskiego, Warszawa, Królewska 23, m. 4.

KAPELUSZE DAMSKIE

9577 najnowsze modele, najtaniej, w wielkim wyborze poleca 2 2
MAGAZYN MÓD „JADWIGA“
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY L. 30 (RÓG UL. SZEWSKIEJ).

Reprezentant pierwszorzędnych firm.

SPECYALNOŚĆ:
Meble amerykańskie i z miękkiego drzewa, artykuły techniczne, jak: pasy, węże gumowe, uszczelnienia i t. d., tygle szklane, metalowe puszki na towary apteczne i drogeryjne, artykuły fotograficzne i t. d.) **Zaprasza** poważnych reflektantów dla omówienia oferty do hotelu „Monopol“, pokój Nr 14a, od 16 do 18 b. m. włącznie od godziny 3 do 6 po południu. 9739
Dostawa natychmiastowa. **Wiele nowości.**

Używane szyny i wózki żelazne,

zwrotnice i obrotnice dla kolejek wąskotorowych, w wszelkiej ilości zakupi natychmiast 9457 2 3
Maksymilian Gelles, Lwów, pl. Maryacki 7.

Zakład sadowniczy „Piast“
Rady pow. w Wieliczce

ma na sprzedaż jesienią b. r.

kilkadziesiąt tysięcy szczepów owocowych

tylko w doborowych odmianach. 9701 1 3

WOLNOŚCI!

Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach. Wyrób Krajowy jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów. Główny skład „SOLALI“ Żywiec.

8517 27 0

Kongregacya kupiecka m. Krakowa

poszukuje **agentów cłowych** (deklarantów) dla Krakowa. Osoby mające do tego kwalifikacye, jak emerytowani urzędnicy cłowi, handlowcy polskiej narodowości, zechcą się zgłosić do Kongregacyi. 9714

M. ALEKSANDROWICZ

Spółka z ogr. por.
biuro techniczne dla materyałów budowlanych
w Krakowie
Tel. 1223. Biuro: Starowiślna 71. Skład: Miodowa 45. Tel. 1223.
dostarcza hurtownie i częściowo:
Materyałów budowlanych: cementu, gipsu, wapna, papy dachowej, dachówki palonej, łupku asbestowego i t. p.
Benzyny, oleí maszynowych i cylindrowych, smarów Towotta, smarów do wozów, wazeliny i t. p.
Główna sprzedaż dachówki cementowej z fabryki **„Krzemionka“ w Krakowie.**
Ceny ściśle konkurencyjne. 9613

Posady nauczycielskie

wakują w 7mio-klas. szkole żeńskiej w dużem prowincyonalnem mieście Królestwa przy kolei żelaznej. **Nieobsadzone:** literatura polska i historya, 30 godzin tygodniowo, oraz przyroda w niższych klasach 12 godzin, i geografia 8 godzin tygodniowo.

Płaca 300 marek — 600 koron za godzinę tygodniowo w stosunku rocznym. Mogą być akademicy lub akademiczki.

Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115 dla **„Z. W.“** 9700

Chlorku wapiennego

większą ilość ma do sprzedania zaraz **Małopolski Związek garbarzy,** Kraków, ul. Floryańska 32. 9654 2 2

Wöllersdorfskie
PATRONY DO POLOWANIA
nowej, wöllersdorfskiej fabryki

ma na składzie generalne zastępstwo: 8594 3 5

JOH. SPRINGER'S ERBEN
WIEDEŃ I, GRABEN 10. — Hurtownie: VIII., JOSEFSGASSE 10.

GONTY

suche, ręcznie robione, 30 cm. długie, 5—9 szer., sprzedaje wagonami, wprost ze składu, bardzo tanio, firma
„PION“ Przedsiębiorstwo techniczno-handl.
9628 **Lwów, ul. Lwowska 48.** 2 3

Intratne przedsiębiorstwo

z powodu stosunków familijnych do odstąpienia. — Potrzebna znaczniejsza gotówka. — Ewentualne uczestnictwo nie wykluczone. — Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 9638 3 3

Sprzedam z powodu choroby, moją
firm. chem. fabrykę dla zużytkowania padliny i wyrobu mąki mięsn.
na m. Poznań, pow. poznański wschod. i pow. poznański zachod., wraz z żywym i martwym inwentarzem zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Rudolf Mosse, Poznań pod **D. U. 1248.** 9685 2 2

Kontraktuję

na wywóz za granicę wagonami
drzewo, budulec, dykty, forniery, wełnę drzewną, wosk ziemny, len, chmiel, skóry surowe, naftę i produkty dystylacyi.
Przedstawiciel angielskiego Towarzystwa
„The Siburion Textiles Ltd“
STANISŁAW SILBERMAN
9664 2 2 Warszawa, Fredry 10, tel. 265-19.

MASZYNY BUDOWLANE

Kompletny motor benzynowy, przewoźny, oryg. „RAPID“. Mieszarka betonu „WRATISLAVIA“, popęd ręczny i mechaniczny. Mieszarka zaprawy murarskiej „EXPORT“. Wyciąg budowlany „ADLER“ — wszystkie maszyny bardzo mało używane, prawie nowe, sprzeda za 28.000 K firma
„PION“ PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE WE LWOWIE, ULICA LWOWSKA L. 48.
Pisemne lub osobiste od 2—4. 9629 2 3

Przędzalnia konopi, lnu i juty
Braci Deutsch, Bielsko
Śląsk Cieszyński 6650 16 0

dostarcza: szpagatu papierowego i konopnego, pasów transmisyjnych parcianych, worków tekstylitowych i worków papierowych, knotów do fabrykacyi świec, pakunków szczelnych konopnych i bawełnianych.

Ważne
dla P. T. obecnie budujących oraz P. T. Rolników!

15 wagonów dużych dachówki asbestowej, ogniotrwałej, wymiarów 40/40, pierwszorzędnej jakości, odpowiadającej swą jakością Eternitowi, z gwoździami i spinkami miedzianemi lub cynkowanemi poleca do natychmiastowej dostawy, tylko wprost potrzebującym, z wykluczeniem pośredników, tudzież cement, wapno budowlane i cegłę. Sole potasowe 32%, kainit, gips nawozowy, skuteczny nawóz, nadający się do każdej gleby. Całowagonowe posyłki z szybką dostawą poleca

firma 8056 15 20
Jan Boduch
Żywiec, Rynek l. 22.

Absolwent gimnazyalny (zdał maturę z odznaczeniem) udziela lekcyi w zakresie nauki gimnazyum klasycznego. — **Zgłoszenia pod „Nauka“** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 9663 2 2

Aspirantka farmacyi

na II roku praktyki poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Aspirantka“ przyjmuje Adm. „N. Ref.“ 9660 2 3

Kucharz

zawodowy (pracował po dworach i restauracyach) szuka posady w restauracyi w Krakowie lub innem większem mieście. Zgłoszenia do Związku Inwalidów w Krakowie, pl. WW. Świętych 1, parter. 9687 2 3

Wielkie beczki

dębowe do sprzedania. Wiadomość Dębniki, ul. Ks. Marka 14, u właściciela. 9656 2 3

Większej ubikacyi

nadającej się na magazyny, poszukuje w Krakowie Małopolski Związek garbarzy, Kraków, ul. Floryańska l. 32. 9655 2 2

Maszyny

do szycia łańcuszkowego jakiegokolwiekbądź systemu, poszukuje farbiarnia „Tęcza“, Kraków, ulica Czarnowiejska 72. 9639 2 2

Panna biurowa

oraz chłopiec do posyłek tylko miejscowi znajdą od 15 b. m. zajęcie w kancelaryi kursów, ul. Grodzka 32, II p. Zgłoszenia z podaniem świadectw i warunków składać osobiście od 12—1. 9641 2 2

Profesor gimnazyalny

udziela lekcyj. — Zgłoszenia pod **„Profesor“** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 9624 2 3

Udzielam

początkującym lekcyj gry na fortepianie. Ul. Senatorska 23, I p. Zgłoszenia między 5—6 po połud. 9376 3 3

Pieczątki

kauczukowe i metalowe wykonuje szybko i gustownie rytownik
Jan Widliński
Kraków, Rynek, Linia A-B, 46, I p.
9360 5 10

Pracownia
ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21,
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 7704 0 4

Kursa maturyczne i uzupełniające
„Nauka“
w Krakowie, ul. Jasna l. 5,

przygotowują do matury gimnazyalnej, realnej, seminaryalnej, do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna i **systemem korespondencyjnym.**
Prospekty na żądanie.
Zgłoszenia przyjmuje się od 11—12 i od 4—6. 8347 4 0

Hipoteka 25.000 koron

i 2 parcele w Dz. VIII w Krakowie na magazyny i domy mieszkalne do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod **„Hipoteka“** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 9631 2 3

Zarząd dóbr

Jasionki koło Rzeszowa, poszukuje 10 krów młodych, dojnych, rasy nizinnej. 8822 2 3

Kupuję garderobę

używaną, męską i damską, oraz bieliznę i meble. Zawiadomienie kartką korespondencyjną. — Podgórze, ul. Salinarna 5, Spot. 9377 5 20

Dwa folwarki

po prawym brzegu Sanu położone, o glebie dobrej, jeden obszaru 336 morgów, kompletnie nowo odbudowany, drugi obszaru 360 morgów, częściowo odbudowany, po przystępnej cenie Polakowi zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod **„Z. 3000“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 9174 3 3

Kilka kamienic

will, folwarków, sprzeda firma J. Ropski, ul. Szewska 5. Co dzień świeże zgłoszenia. Każde zgłoszenie załatwia się korzystnie w przeciągu 24 godzin. Na żądanie wysyła się urzędników na miejsce bez zwrotu jakichkolwiek kosztów. — Zastępstwa we wszystkich miastach i za granicą oraz **Biuro spedycyjne** jedyne **katolickie** w Krakowie, posiada nowe wozy meblowe do transportów mebli i ludzi wyszkolonych. — Telefon 2248. — Dom dla handlu i przemysłu J. Ropski, ul. Szewska l. 5. 8478 10 15

Nauczyciel gimnazyalny

przygotowuje z matematyki i fizyki do matury, do wszystkich klas wyższego gimnazyum. Ul. Gazowa 7, II piętro, na prawo. 9515 4 4

Obiady domowe

z 3 dań 6 K. Ul. Gołębia 16, I p. W abonamencie opust. 9540 4 15

Leśniczego

kawalera, poszukuje się zaraz. — Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw pod **Z. J. S.** do biura ogłoszeń „Ruch“, Kraków, ulica Szczepańska 9. 9618 2 3

Kasy ogniotrwałej

używanej, może być małych rozmiarów, poszukuję do kupna. Zgłoszenia listowne wraz z podaniem ceny do biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9 pod **Z. J. S.** 9619 2 3

Pokój

dla 1 lub 2 osób z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Wiadomość w biurze ogłoszeń „Ruch“, ulica Szczepańska 9. 9615 2 3

Adwokat Kaner w Rzeszowie

poszukuje koncypienta rutynowanego ze substytucyą. 9620 2 1

Koksu

drzewa lub węgla kupię cały wagon. Zgłoszenia z podaniem ceny za 100 kg loco stacya Mościska i czasu dostawy do Dra Piseka, adwokata w Mościskach. 9621 2 3

Apteka „pod Gwiazdą“

w Wadowicach, poszukuje zaraz rutynowanego magistra 9665 2 3

Dzierżawy ogrodu dworskiego lub 5 do 8 morgów ziemi wraz z domem, w pobliżu Krakowa lub Lwowa poszukuje Władysław Józefik, ogrodnik plantata Kraków, ul. Lenartowicza 6, oraz zawiadamia, że podejmuje się zakładania i odnawiania parków, ogrodów, sadów i wszelkich robót w zakres ogrodnictwa wchodzących. 9670 2 2

Milion cegieł

maszynowych prima zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod M. I. K. przyjmuje biuro „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 9581 2 3

Zarząd lasów książąt Sapiehów w Oleszycach, poczta i stacya Oleszyce poszukuje zaraz młodego leśnika do robót pomiarowych i taksacyjnych. — Zgłoszenia tylko pisemne. 9627 2 3

Konsum

gażystów i żon zaw. podoficerów załogi krakowskiej w Krakowie (Bastyon III) prosi swych P. T. członków, by zechcieli podać w kancelaryi konsumu (buchalterya) najpóźniej do dnia 24 września b. r. swoje zapotrzebowania ziemniaków i węgla na jesień względnie zimę b. r. 9526 3 [illegible]

Przykrawam

z materyi dostarczonej lub wykonuję formy z dowolnie obranego żurnalu, na każdą miarę; pouczam w wykonaniu, przymierzam i dopasowuję. 9559 2 6

Precz z formami wiedeńskiemi gdy na miejscu mamy pewniejsze.

Dla wygody Pań zaprowadzam godziny nauki szycia i kroju. (Na prowincyę wysyłam formy).

Pracownia sukien i okryć damskich
Faberowej
Kraków, ul. Mikołajska 3, I p.

STANCYA DLA PANIENEK

w inteligentnym domu z opieką i utrzymaniem. Wiadomość: Kraków, Rynek gł. 10, III piętro, drzwi wyłącznie **A. K.** 9560 3 0

Emerytka

inteligentna [illegible] poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Przez“ poste rest. Podgórze. 9236 2 [illegible]

Pokój frontowy

z osobnem wejściem, elektr. oświetleniem, z całem utrzymaniem do wynajęcia od 1 października. Zgłoszenia: Drogerya, ul. Sienna 12. 9611 2 3

Agronom

młody, teoretycznie i praktycznie wykształcony, poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Zgłoszenia pod **„Agronom 28“** do biura „Ruch“ Kraków, ul. Szczepańska 9. 9617 2 2

Za wyszukanie

w Podgórzu 2 pokoi umeblowanych lub bez mebli, wynagrodzę sowicie. Zgłoszenia pod „W. Z.“ przyjmuje biuro „Ruch“ ul. Szczepańska 9. 9616 2 3